

Przeciszów • Piotrowice • Las



WIEŚCI

NUMER

2

GMINY PRZECISZÓW

cena 2,50 zł z VAT

KWARTALNIK ❖ kwiecień - maj - czerwiec 2016 r. /rok XI, 42/

ISSN 1895-7498



**Nigdy nie zawiodłem
- wywiad z Julianem
Jaroszem, wieloletnim
radnym, aktywnym i
zasłużonym działaczem
społecznym str. 6**

**Co z naszą
kopalnią?
str. 5**

**Uczczono pamięć
o Sprawiedliwych
str. 14**

**Rodzinnie w
Piotrowicach
str. 9**



16. Ogólnopolski Konkurs Modeli Kartonowych o Puchar Wójta Gminy Przeciszów

16-18.09.2016



- 16.09.2016 [piątek]** godz. 14.00-21.00 - przyjmowanie modeli biogrych udział w Konkursie
- 17.09.2016 [sobota]** godz. 8.00-15.00 - przyjmowanie modeli biogrych udział w Konkursie
godz. 15.00 - ocena modeli biogrych udział w Konkursie
godz. 16.30 - Przeciszowskie Spokazanie Modelarskie w LKS „Przeciszów”
- 18.09.2016 [niedziela]** godz. 8.00-13.30 - zwiedzanie wystawy „Małki modułowe. Imprezy towarzyszące, poczęstunek”
godz. 13.30 - uroczyste zakończenie Konkursu wraz z rozdaniem nagród

Sala widowiskowa
Domu Kultury w Przeciszowie, ul. Długa 6



ZŁOTA KOTWICA

Ogólnopolski Konkurs Statków i Okrętów Naviga klas "C" pod Patronatem Wójta Gminy Przeciszów

16-18.09.2016
Dom Kultury w Przeciszowie
ul. Długa 6



ŚWIĘTO GMINY PRZECISZÓW



stadion LKS Przeciszovia

SOBOTA
9.07.2016

11.00
start IX Złoty Bawerwaga w Delnie Karpiu ze stadionu LKS Przeciszovia

17.30
koncert zespołu „BARTNICKI”

19.30
kolacja taneczna z zespołem „EKPERT”

ok. 22.00
pokaz sztucznych ogniów

NIEDZIELA
10.07.2016

14.30-17.00 WYSTĘPY ARTYSTYCZNE

Klub Seniorów „Wspólna i Ciepła”
Wzrost i zdrowie „Kocham Piękno”
Wzrost i zdrowie „Sama Się”
Zespół taneczny „Kadłubi”
Judo klub „Głowa LKS Przeciszovia”

17.00
konc. „Baba z obywateli” w kwadransie śląskiej

20.00
Lubuska taneczna

21.30
pokaz sztucznych ogniów w „Kamieniu”

Dodatkowe atrakcje

wielki koncert Drużyny Młodzieży w „Kamieniu”
koncerty w „Kamieniu” 11.00-13.00, wesoła zabawa
maszynka teatru, impreza edukacyjna, pokaz sztucznych
ogniów

WIOSNA PRZECISZÓW
w niedzielę 10.07.2016 11.00-13.00



Dożynki w gminie

20 sierpnia - Piotrowice

27 sierpnia - Przeciszów

ZAPRASZAMY!



Inwestycje w gminie

W pobliżu przedszkola w Przeciszowie-Podlesiu zamontowano siłownię zewnętrzną do ćwiczeń. Montaż wykonała firma Herkules z Chrzanowa. Koszt zadania to 23,5 tys. zł. Środki na to przedsięwzięcie pochodziły z funduszu sołeckiego. Z urządzeń będą mogli korzystać mieszkańcy naszej gminy w godzinach otwarcia placów zabaw.



Gmina zawarła umowy na wykonanie oświetlenia ulicznego - ulicy Słonecznej w sołectwie Las i parkingu obok cmentarza w Przeciszowie. Prace wykona firma Instal-Zbyszko z Zatora.



Trwają remonty cząstkowe na drogach gminnych. Koszt zadań wyniesie ogółem 152 tys. zł. To przedsięwzięcie inwestycyjne realizuje Zakład Projektów i Wykonawstwa Robót Drogowych z Olkusza.



Gmina złożyła wniosek do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego

w Krakowie oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie o dofinansowanie budowy garażu przy remizie OSP w Przeciszowie, a także termomodernizacji budynku OSP w Przeciszowie.



Nasza gmina przekazała również wniosek do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego w Krakowie o dofinansowanie remontu drogi rolniczej, ul. Stara Droga (Przecznica) w Przeciszowie. Zadanie obejmuje odcinek o długości ok. 700 mb.



Trwają przygotowania do złożenia wniosku o środki zewnętrzne do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie o dofinansowanie budowy kanalizacji sanitarnej etap IV – Przeciszów i etap V Piotrowice do szkoły. Jej rozpoczęcie zaplanowano na koniec 2017 roku. Inwestycja ma potrwać do 2020 roku. Cały koszt kanalizacji to ok 32 mln zł z czego

63 proc. gmina ma pozyskać z zewnątrz.



Gmina sporządziła już wnioski o dofinansowanie przebudowy ulic Długiej w Przeciszowie i Głębowickiej w Piotrowicach w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.



Rada Gminy Przeciszów podjęła w kwietniu uchwałę o zmianie studium zagospodarowania przestrzennego gminy Przeciszów. Właściciel Energylądnia złożył wniosek, dotyczący zamiany terenów rolniczych na tereny rekreacyjno-sportowe, położone pomiędzy potokiem Łowiczanka a ulicami Krakowską i Graniczną. Tereny te będą przeznaczone pod rozbudowę Rodzinnego Parku Rozrywki Energylądnia w Zatorze. Firma złożyła wniosek do urzędu o zmianę studium, gdyż nosi się z zamiarem zakupu 35 ha gruntu w naszej gminie. Mają tam powstać urządzenia, parking itp. na potrzeby parku.

(ryt)

Pielgrzymi w gminie

Nasza gmina podczas trwających Świątowych Dni Młodzieży będzie gościć pielgrzymów z Polski. Chcąc jak najlepiej ugościć młodych ludzi przystosowano na ich potrzeby szkoły w Piotrowicach, dla 125 osób oraz w Przeciszowie dla 75 pielgrzymów. Prócz tego, jak się szacuje kilkaset osób znajdzie schronienie w domach prywatnych.

W krakowskiej Kurii odbyło się 25 maja spotkanie samorządowców z ks. kardynałem Stanisławem Dziwiszem, w którym wzięł udział również nasz wójt Bogdan Cuber. Jego celem było podziękowanie szefom gmin i powiatów za ich udział w przygotowaniu Świątowych Dni Młodzieży.

Samorządy podpisały umowy, w których pokrywają m.in. koszty mediów w szkołach, dekoracji, organizują wydarzenia kulturalne.

Obecna na spotkaniu minister Beata Kempa – przewodnicząca zespołu ds. przygotowania wizyty papieża Franciszka w Polsce w 2016 roku oraz wsparcia organizacji Świątowych Dni Młodzieży, osobiście podziękowała wszystkim za zaangażowanie w przygotowanie ŚDM.

(ryt)

Rodzina 500+ w gminie

Realizacja Programu Rodzina 500 Plus w gminie Przeciszów przebiega sprawnie. Średni czas na wydanie decyzji to miesiąc, choć ustawowo GOPS ma na to trzy miesiące. Dokumenty nieprawidłowo złożone są na bieżąco uzupełniane przez wnioskodawców.

Rodzina 500 Plus w liczbach (stan na koniec maja):

- wypłaty rozpoczęto 13 kwietnia,
- 417 tyle złożono wniosków,
- 535 tyle dzieci zostało objętych wsparciem,
- 6.000 zł – tyle wsparcia miesięcznie otrzyma najliczniejsza rodzina, zamieszkująca naszą gminę i posiadająca 12. dzieci, uprawnionych do otrzymania świadczenia wychowawczego (jest to również rekordowa wypłata w Polsce),
- 531.054,60 zł – tyle wsparcia otrzymali rodzice na wychowanie dzieci.



Na parkingu przy Gminnej Bibliotece Publicznej w Przeciszowie zaparkował 28 kwietnia Bus Programu 500+. W tym dniu pracownicy Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie udzielali wszystkim zainteresowanym informacji na temat rządowego programu Rodzina 500 Plus.

Od 1 kwietnia w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Przeciszowie realizowany jest Program Rodzina 500 Plus. Program to 500 zł miesięcznie na każde drugie i kolejne dziecko, bez dodatkowych warunków. Rodziny o niskich dochodach otrzymają wsparcie także na pierwsze lub jedyne dziecko przy spełnieniu kryterium 800 zł netto lub 1200 zł w przypadku wychowywania w rodzinie dziecka niepełnosprawnego.

Wnioski o ustalenie prawa do świadczenia wychowawczego są przyjmowane od momentu startu programu, czyli od 1 kwietnia. Wniosek można składać w wersji - papierowej w miejscu realizacji programu, elektronicznej za pośrednictwem Internetu lub wysłać pocztą. Jeśli wniosek zostanie złożony w ciągu pierwszych trzech miesięcy, czyli do 1 lipca, rodzice dostaną wyrównanie od kwietnia. W kolejnych miesiącach świadczenie będzie wypłacane od miesiąca, w którym rodzice złożą wniosek.

Do programu można dołączyć w dowolnym momencie. Pierwszy okres na jaki będzie przyznane prawo do świadczenia rozpoczyna się od 1 kwietnia i trwać będzie do 30 września 2017 roku. Kolejne okresy rozliczeniowe będą trwały od 1 października do 30 września. Świadczenie będzie wypłacane w sposób dogodny dla rodziny, czyli przelewem na konto lub w gotówce.◆

Czytajmy dzieciom!



Dzieci z przedszkola w Przeciszowie-Podlesiu.

Już po raz kolejny Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie włączyła się w akcję Cała Polska Czyta Dzieciom. W ramach XV Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom biblioteka w Przeciszowie oraz jej filia w Piotrowicach zaprosiła do siebie dzieci z przedszkoli naszej gminy.

19 maja bibliotekę w Przeciszowie odwiedziły przedszkolaki z Przeciszowa, wraz ze swymi opiekunkami, którym bajkę pt. „Z tatą w cyrku” czytał wójt Bogdan Cuber. Następnego dnia gościli dzieci z przedszkola z Podlesia, które wysłuchały bajki pt. „Nie-zły pies” czytanej również przez wójta. Z kolei 23 maja dzieci z przedszkola w Piotrowicach odwiedziły filię biblioteczną, gdzie wójt przeczytał im bajkę pt. „Wiejski cyrk”.

Dzieci w wielkim skupieniu wysłuchały

czytanych bajek, a następnie z ogromnym zaangażowaniem dyskutowały na temat tych książeczek.

Czytajmy dzieciom, albowiem czytanie dla przyjemności, spędzanie w ten sposób czasu, a także rozmowy z dziećmi powodują, że wzbogacamy ich słownictwo, rozwijamy pamięć, wyobraźnię i koncentrację. Będąc blisko rodzica czy innej ważnej dla dziecka osoby, przy której czuje się bezpiecznie, zaczyna kojarzyć czytanie z przyjemnością i bezpieczeństwem oraz odbiera pozytywne emocje wynikające z głośnego czytania. Budujemy wówczas więź emocjonalną z dzieckiem, a jednocześnie wyrabiamy w dziecku nawyk czytania i zdobywania wiedzy.

Zatem... czytajmy dzieciom! Codziennie!

GBP w Przeciszowie

Pomogliśmy potrzebującym

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Przeciszowie od sierpnia 2015 do maja 2016 roku realizował Program Operacyjny Pomoc Żywnościowa 2014-2020, współpracując z Bankiem Żywności w Krakowie. W tym okresie przekazano żywność dla 278 osób i wydano 3.393 paczki żywnościowe dla osób najbardziej potrzebujących w naszej gminie.

Dystrybucja żywności przez GOPS była prowadzona z początkiem raz w miesiącu a od stycznia 2016 roku dwa razy w miesiącu. Artykuły spożywcze przekazywano w formie paczek żywnościowych, w składzie których znajdowały się takie produkty jak: makaron, ryż, kasza, płatki kukurydziane, kawa zbożowa, mleko, ser żółty, ser topiony, groszek konserwowy z marchewką, koncentrat pomidorowy, sok jabłkowy, mielonka wieprzowa konserwowa, klopsy, dżem truskawkowy, cukier, olej. Łączna ilość rozdysponowanej pomocy żywnościowej to blisko 40 ton.

Do skorzystania ze wsparcia w postaci żywności uprawnione były osoby, które spełniały określone przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej kryteria kwalifikowalności do statusu najbardziej potrzebującej. Były to osoby i rodziny znajdującej się w trudnej sytuacji życiowej, spełniające kryteria określone w art. 7 ustawy o pomocy społecznej, których dochód nie przekracza 150 proc. kryterium dochodowego, uprawniającego do skorzystania z pomocy społecznej (951 zł dla osoby samotnie gospodarującej i 771 zł dla osoby w rodzinie), na podstawie skierowania wystawionego przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Przeciszowie. ♦

Lekcja biblioteczna

Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie zorganizowała dla uczniów szkoły podstawowej lekcję biblioteczną. W tym celu 19 kwietnia bibliotekę odwiedziły dzieci klas drugich ze szkoły w Przeciszowie wraz ze swoimi opiekunami Urszulą Daczyńską i Lucyną Kozłowską.

Uczniowie zapoznali się z zasadami korzystania z księgozbioru biblioteki, działów książek oraz regułami jakie obowiązują przy zapisie do biblioteki. Ponadto przygotowano dla nich prezentację multimedialną, dzięki której mogli sprawdzić swoją wiedzę ze znajomości bajek i baśni. Na zakończenie została przeprowadzona zgaduj-zgadula, w której dzieci chętnie brały udział. Każdy uczestnik lekcji otrzymał zakładkę do książki.

Na zdjęciu obok uczniowie z klasy IIa i IIb szkoły w Przeciszowie.

GBP w Przeciszowie



Co z naszą kopalnią?

W ostatnich miesiącach jesteśmy świadkami ważnych wydarzeń, mających miejsce w Grupie Kopex S.A., które w sposób bezpośredni oddziałują i będą to robić jeszcze w przyszłości na powstanie kopalni w Przeciszowie. Choć nasza społeczność jest podzielona w temacie jej budowy, to jednak kwestia ta jest jedną z najbardziej palących i najważniejszych dla gminy oraz jej mieszkańców. Zapytajmy więc - Marka Uszko, prezesa Kopex-Ex-Coal sp. z o.o. i zarazem członka zarządu, dyrektora ds. badań i rozwoju Kopex S.A. – o to, co z naszą kopalnią?

Fuzja spółek Famur i Kopex jest coraz bliżej. Giełdowi analitycy przewidywali już wcześniej, że trudna sytuacja finansowa Kopeksu, widoczna w ubiegłorocznych wynikach grupy, może skłonić jego konkurenta – Famur – do ponowienia propozycji sprzed dwóch lat, kiedy grupa chciała przejąć Kopex. Prezes Famuru Mirosław Bendzera spodziewa się, że jeżeli zakładany harmonogram będzie realizowany zgodnie z oczekiwaniami, jest szansa na przeprowadzenie transakcji w sierpniu. Jego zdaniem konsolidacja obu grup może przynieść wiele korzyści i jest szansą na stabilizację oraz rozwój obu firm.

- Proszę powiedzieć, Panie Prezesie, czy zmiany, o których piszę powyżej mogą wpłynąć na podjętą już decyzję o budowie kopalni w Przeciszowie (po fuzji, lub dokonanej już sprzedaży Famurowi pakietu kontrolnego Kopexu)?

Decyzja o realizacji przez Grupę Kopex S.A. projektu budowy Kopalni Przeciszów zapadła w 2011 roku. W okresie minionych 5 lat wykonane zostały wszystkie zaplanowane działania, w szczególności poniesiono znaczne nakłady na udokumentowanie złoża, zakup kilkunastu hektarów terenu przeznaczanego na zakład górniczy, wykonano kompleksowy projekt całej kopalni - części powierzchniowej i dołowej, łącznie z nowoczesnym udostępnieniem złoża. Wykonane zostały przez niezależne instytucje analizy i ekspertyzy potwierdzające, że projekt spełnia wszystkie oczekiwania i warunki stawiane przez wójta oraz Radę Gminy Przeciszów w zakresie ochrony powierzchni i środowiska naturalnego. Realizację konkretnych zobowiązań ujęto w pisemnych porozumieniach, zawartych przez Kopex z wójtem gminy Przeciszów w lutym 2016 roku.

Jednym z elementów trwającego od 17 marca 2016 roku procesu przygotowania transakcji połączenia Grupy Kopex S.A. z Grupą Famur S.A. jest szczegółowa analiza sytuacji finansowych wszystkich spółek Grupy Kopex oraz celowości realizacji projektów inwestycyjnych. Realizowany przez Kopex Ex Coal sp. z o. o. projekt budowy Kopalni Przeciszów jest aktualnie szczegółowo analizowany przez analityków spółki Famur. Decyzje w sprawie kontynuacji projektu zapadną w najbliższych kilku tygodniach.

Dzisiaj projekt jest realizowany zgodnie z harmonogramem.

- Przyjęcie przez Radę Gminy Przeciszów uchwały w sprawie zatwierdzenia Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Przeciszów jest kluczowe dla budowy przyszłej kopalni. Jak firma Kopex zapatruje się dziś, w świetle możliwej fuzji z Famurem na kwestię przyjęcia planu?

Według informacji przekazanych przez wójta uchwalenie przez Radę Gminy zmiany Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Przeciszów uwarunkowane jest potwierdzeniem przez Famur zobowiązań podpisanych przez Kopex we wspomnianych wcześniej porozumieniach. Dla mnie jest to warunek oczywisty. Korzyści z realizacji budowy i funkcjonowania kopalni dla mieszkańców gminy muszą mieć solidne podstawy wynikające z pisemnych uzgodnień.

Czy istnieje możliwość zaniechania budowy kopalni przez Kopex (w nowej odsłonie, po fuzji lub dokonanej już sprzedaży Famurowi pakietu kontrolnego Kopexu) i odsprzedania innemu podmiotowi gotowego „pakietu do budowy kopalni”? Przy czym termin „pakiet do budowy kopalni” proszę rozumieć jako całość spraw formalnych, niezbędnych do budowy kopalni w gminie Przeciszów i eksploatacji kopalni w obrębie trzech przewidzianych do tego gmin.

Potencjalna sprzedaż nazwanego przez pana redaktora „pakietu do budowy kopalni” jest kompetencją właściciela, a nie zarządu spółki. Ale chciałbym w tym miejscu wyjaśnić, że każdy podmiot, który występuje do Ministra Środowiska z wnioskiem o koncesję na wydobycie węgla oprócz bardzo wielu dokumentacji i decyzji administracyjnych musi udokumentować zdolność do sfinansowania realizacji budowy kopalni. Przy tak dużych nakładach inwestycyjnych, które przekraczają 1,7 mld zł konieczne będzie pozyskanie finansowania zewnętrznego, które będzie udzielone tylko mocnym i solidnym firmą i na pewny projekt, którego realizacja zagwarantuje zysk dla inwestorów i banków. Projekt budowy Kopalni Przeciszów spełnia takie kryteria, a potencjał połączonych Grup Kopex i Famur zwiększa możliwości pozyskania finansowania. Czy



Marek Uszko, prezes Kopex-Ex-Coal.

sprzedaż zyskowego projektu ma sens?

- Panie Prezesie, jak Pan uważa, czy kopalnia w Przeciszowie powstanie?

Osobiście uważam, że projekt budowy Kopalni Przeciszów będzie zrealizowany nie tylko dlatego, że jest bardzo efektywny ekonomicznie, ale również dlatego, że za kilka lat potrzeba dostaw węgla z nowych kopalń będzie gwarancją bezpieczeństwa energetycznego Polski. Bardzo prawdopodobne jest również zaangażowanie się w budowę Kopalni Przeciszów polskich spółek węglowych, których zadaniem jest zabezpieczenie dostaw węgla dla potrzeb polskiej gospodarki.

- Bardzo dziękuję za tę krótką, ale jakże potrzebną rozmowę.

Z Markiem Uszko, prezesem Kopex-Ex-Coal sp. z o.o. i zarazem członkiem zarządu, dyrektorem ds. badań i rozwoju Kopex S.A. rozmawiał Ryszard Tabaka.



Nigdy nie zawiodłem

Wywiad z Julianem Jaroszem, wieloletnim radnym, aktywnym i zasłużonym działaczem społecznym.

- W tym roku skończył Pan 87 lat. Z pewnością pamięta Pan, będąc wówczas jeszcze dzieckiem, wydarzenia związane z okupacją. Proszę przybliżyć Czytelnikowi ten trudny czas dla wszystkich Polaków, żyjących pod niemieckim jarzmem.

W czasie okupacji pracowałem wraz z ojcem u niemieckiego osadnika, który nazywał się Juliusz Psiał. Mieszkałem na miejscu. Pamiętam, że żaden z robotników nie miał arbeitsbuch, ale ja miałem, trochę mnie to dziwiło. Jednak przede wszystkim pracowałem na wzgórzu przy budowie niemieckich bunkrów, przebywając w obozie w Brzeźnicy pod Krakowem. Dwa z bunkrów były już ukończone. Tam byli Włosi, Rosjanie, potężne chłopy dobrze zbudowane, a ja byłem jeszcze dzieckiem. Musiałem na równi z nimi ciężko pracować, a racje żywnościowe były bardzo małe. Większość robotników wychodziła na sobotę i niedzielę, ale mi nie pozwolono; musiałem cały czas tam przebywać. Nie pamiętam jak długo tam byłem, może ponad rok. Raz uciekłem z innymi po zbiorce, ale tylko po to, aby się ogrzać. Gdy wróciliśmy do obozu dostaliśmy ile wzięło. Byłem tam do zakończenia wojny. Jak strażnicy niemieccy opuścili obóz, wróciłem do Piotrowic.

- A jak było po wojnie?

Po wyzwoleniu zacząłem pomagać rodzinom w gospodarstwie. Jednak doszedłem do wniosku, że muszę iść dalej, chwycić się jakiejś konkretnej roboty. W Oświęcimiu była firma budowlana, do której poszedłem pracować. Złożyłem tam egzamin jako murarz; mój ojciec był murarzem. Zostałem przyjęty do pracy 8 maja 1950 roku, a już w listopadzie 1950 roku powołano mnie do wojska. Pełniłem służbę 27 miesięcy. Jako poborowy trafiłem do jednostki w Modlinie, gdzie zajmowałem się budową magazynów. Po wojsku wróciłem do swojej firmy i budowałem całe osiedla mieszkaniowe w Oświęcimiu.

- Kiedy zainteresował się Pan działalnością na rzecz lokalnej społeczności w Piotrowicach? Skąd się wzięła ta potrzeba? Pana dorobek przez lata aktywności w tym zakresie jest imponujący.

Właściwie już po wojnie widziałem olbrzymie potrzeby. W Piotrowicach była jedna drewniana szkoła, Dom Ludowy i same braki. Miałem w sobie jakiegoś bakcyła do pracy społecznej, to były wizje na przyszłość i chciałem wiele rzeczy zmienić. Praktycznie nie było tak potrzebnej infrastruktury. Z

początkiem powstała gromadzka potem gminna rada. To dawało pewne perspektywy. Za mną tęskniła społeczna działalność, tak potrzebna dla środowiska. Jednak samo nic nie przyjdzie, trzeba nawiązać kontakty z urzędem gminy, niezbędne było poparcie administracji. Czynię sam nie zrobi! W czynie społecznym należało wszystko wywalczyć!

- Wiem, że brał Pan czynny udział w oddolnych inicjatywach inwestycyjnych mieszkańców naszej gminy. Jak wyglądała praca komitetów społecznych, tworzonych do realizacji konkretnych zadań?

Zawsze było tak samo. Jak chcieliśmy coś zrobić, to najpierw dostawaliśmy zgodę urzędu, a potem powoływaliśmy komitet. Zawsze starałem się działać najlepiej jak potrafiłem. Komitetów, w których uczestniczyłem było jedenaście. W każdym komitecie musiał być przywódca, który organizował pracę. Tak się składało, że byłem nim właśnie ja. Ustalenia zawsze były na szczeblu urzędu gminy. Naczelnik mówił »w takim razie róbcie, róbcie w czynie społecznym, zmobilizujcie społeczeństwo«. Z racji tego, że zawsze byłem przewodniczącym komitetu cała robota spadała na mnie. Z czasem członkowie komitetu byli dzieleni na zadania wg rejonów. Następnie uzgadniano jaką sprawą ma się zająć konkretny członek komitetu. Najważniejszy był czyn społeczny, na którym opierała się realizacja wyznaczonego zadania. Na zebraniach wiejskich należało przekonać do niego mieszkańców.

- Proszę przybliżyć jakieś przykłady działalności komitetów społecznych.

Postanowiono poszerzyć główną drogę powiatową, prowadzącą od Przeciszowa do Gierałtovic. Należało najpierw zorganizować komitet i dokonać wycinki czeresni, po tej stronie, którą chcieliśmy poszerzyć. Dalej były kolejne prace, już przy samej drodze i jak zawsze w czynie społecznym. To była pierwsza sprawa. Kolejna inwestycja to budowa nowej szkoły. Stara była drewniana i już jej nie ma. Znajdowała się poniżej plebani, w pobliżu kościoła. To było duże zadanie. Zawiązaliśmy komitet budowy, pozyskiwaliśmy materiał z przedsiębiorstw. To była mozolna praca. Pamiętam było bardzo trudno. Owszem gmina finansowała inwestycję, kupowaliśmy po niższych cenach materiały, ale to wszystko dzięki znajomościom.

- Mówił Pan o czynie społecznym. Co to takiego? Dziś nie każdy wie o co chodzi, dlaczego był on realizowany? Szczególnie



Julian Jarosz – urodził się 4 lutego 1929 roku w Piotrowicach, z którymi związał się na całe życie. Ukończył pięć klas szkoły powszechnej; dalszą edukację pokrzyżowała mu wojna i okupacja hitlerowska. Z początku pracował u osadnika niemieckiego, który zajął jego rodzinne gospodarstwo. Mając 14 lat przymuszono go do pracy przy budowie bunkrów w Brzeźnicy. Przez cały ten okres przebywał w niemieckim obozie pracy tzw. Służby Budowlanej Baudienst i na równi z dorosłymi wykonywał ciężką, fizyczną i wyczerpującą pracę. Po wojnie wrócił do rodzinnych Piotrowic i początkowo pomagał w gospodarstwie ojca, a następnie wraz z nim budował we wsi domy. Jego rzemiosłem stała się murarka. W roku 1950 rozpoczął pracę w Przedsiębiorstwie Budowlanym Oświęcim, jednak krótko po przyjęciu trafił do wojska, aby przejść zasadniczą służbę wojskową. Po tym doświadczeniu wrócił do macierzystej firmy i przez lata budował domy w Oświęcimiu. Następnie będąc mistrzem, kierował zespołem, który usuwał usterki w ramach gwarancji. Jednak gros swego życia, sił, zaangażowania skupił na pracy społecznej na rzecz społeczności Piotrowic. Czynił to przez 40 lat i robił to nad wyraz skutecznie. Był przewodniczącym aż 11 komitetów społecznych, dzięki którym wykonano najważniejsze zadania inwestycyjne i poprawiono infrastrukturę, tak niezbędną w codziennym życiu każdego z nas. Przez 16 lat był on radnym m.in. Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bielsku-Białej oraz

(równolegle) Gminnej Rady Narodowej w Przeciszowie w latach 1984-1988 i 1988-1992. Za swoją społeczną pracę, za którą nie pobierał wynagrodzenia, a zadania realizowano w czynnie społecznym, otrzymał liczne odznaczenia państwowe. Przez osiem lat pełnił obowiązki ławnika w Sądzie Rejonowym w Oświęcimiu. Pracę zawodową zakończył przejściem na emeryturę w roku 1982, co w konsekwencji przyczyniło się do jego jeszcze większej aktywności społecznej. Jak sam mówi – *brakuje mu tej aktywności społecznej, która stała się dla niego powołaniem w służbie dla drugiego człowieka.*

młodzi czytelnicy WGP mogą mieć problem z tym pojęciem.

Wszystko było realizowane w czynnie społecznym. Piotrowice były zaniedbane pod względem inwestycyjnym. Komitet społeczny musiał zmobilizować społeczeństwo do wykonania zadania. Z tym raczej nie było problemu. Do rzadkości należały opory mieszkańców, jeśli chodzi o przyjęcie do roboty. Raczej jeden przed drugim chciał pokazać, że potrafi i będzie pracował. Jak się zaczęło coś realizować, to należało to kontynuować. Prace fachowe wykonywali w pierwszej kolejności fachowcy, mieszkający w Piotrowicach. Jeśli ich nie było, to wtedy zlecano zadania specjalistom z zewnątrz. Nawet Przeciszów był do tyłu w pewnych sprawach i Piotrowice pokazywano jako przykład sprawnie realizowanych inwestycji. Czyn społeczny to była praca wykonywana na pożytek całej społeczności, za którą nie wypłacano wynagrodzenia.

- W tamtych czasach trudno było realizować jakiegokolwiek zadania inwestycyjne, choćby z uwagi na trudności ze zdobyciem czegokolwiek na rynku. Jak sobie radziły z tym komitety?

Najpierw należało mieć uzgodnienie i wsparcie dyrekcji zakładu pracy. W zjednoczeniu krakowskim, do którego przeszli w większości pracownicy dawnego mojego zakładu, miałem wielu znajomych, kolegów i mogłem załatwiać potrzebny materiał. Sprzęt do budowy wypożyczano w soboty i niedziele, i w tych dniach również w czynnie społecznym pracowali mieszkańcy. Na początku należało mieć dokumentację zadania. W tym przypadku również mogłem liczyć na przychylność dyrekcji mojego przedsiębiorstwa. Zakłady Chemiczne Oświęcim zawsze odmawiały realizacji dokumentacji. Tak było w przypadku budowy szkoły i remizy, która wcześniej była mała i ulokowana przy kościele. W przypadku tego ostatniego zadania udało nam się wybudować duży obiekt, w którym mieści się również Dom Kultury. Przykłady działań można mnożyć. Choćby budowa przedszkola w Piotrowicach. W tym czasie w Przeciszowie

były dwa tego typu obiekty. Najpierw należało kupić działkę. Tak się szczęśliwie złożyło, że jeden z rolników opuścił gospodarstwo i swój grunt przekazał Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Piotrowicach. Przewodniczący RSP, pan Jurczyk był radnym gminnym, członkiem prezydium i moim dobrym znajomym. Wobec tego działkę pozyskaliśmy bez problemu. Następnie dokumentację wykonała moja macierzysta firma, co zleciła gmina. W końcu przyszedł czas na wykopy, pracę maszyn, czyn społeczny piotrowiczanie. Zawsze było »Jarosz załatwi« i tak rzeczywistość była, nigdy nie zawiodłem.

- Na co dzień był Pan radnym naszej gminy, a także wojewódzkiej rady narodowej, przewodniczącym kolejnych komitetów społecznych i jeszcze praca zawodowa – czy znajdował Pan czas na życie osobiste, rodzinę, zainteresowania?

Pracowałem w przedsiębiorstwie, a po powrocie z pracy trafiałem do urzędu i tak codziennie. W nocy, gdy kładłem się spać myślałem o tym jak to będzie jutro, czy podołam temu wszystkiemu, co mnie czeka? Byłem przez te wszystkie lata zaangażowany w pracę dla ogółu naszej lokalnej społeczności. To mnie cieszyło. W okresie, gdy byłem radnym Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bielsku-Białej i zarazem radnym Gminnej Rady Narodowej w Przeciszowie musiałem wcześniej wstać, przygotować się do wystąpienia w sprawach, o które zabiegali mieszkańcy. Często przedstawiałem przed radnymi gminnymi raporty na temat tego, co działo się w trakcie sesji WRN. Tego mi brakuje. Byłem na wysokich obrotach. Teraz sobie siedzę i patrzę na to co dzisiaj ma miejsce i myślę, że nie powinno tak być, ale trudno. Te wszystkie moje obowiązki społeczne odbijały się na życiu rodzinnym, po prostu nie było mnie w domu. Moja żona cały czas narzekała, ale ja wiedziałem, że działalność społeczna to mój obowiązek i muszę mu sprostać. Prawie czterdzieści lat poświęciłem ze swojego życia na to zajęcie, z czego szesnaście służyłem jako radny.

- Analizując zrealizowane społeczną metodą zadania inwestycyjne proszę powiedzieć, które było najtrudniejsze i dlaczego?

Myślę, że najtrudniejszych zadań jako takich nie było, każde było do zrobienia, a ja dawałem z siebie wszystko. W przypadku na przykład telefonizacji Piotrowic był nawet wyraźny nacisk. Telefon w naszej wsi był jeden i miał go ksiądz. Nie chciał go udostępnić, ponieważ były napady na plebanię. Wobec tego telefon połączono ze sklepem w Domu Ludowym. Jednak nie można było zadzwonić, kiedy sklep był zamknięty. Ten problem starałem się rozwiązać w różny sposób. Poprzez znajomości z dyrektorem telekomunikacji w Bielsku-Białej mogłem sukcesywnie pozyskiwać kolejne telefony.



Julian Jarosz za swoje wzorowe zaangażowanie w pracę społeczną na rzecz lokalnej społeczności został uhonorowany licznymi odznaczeniami państwowymi. Wśród nich znalazły się m.in.: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1984 r.), Złoty Krzyż Zasługi (1976 r.), Brązowy Krzyż Zasługi (1969 r.), Medal XXX-lecia Polski Ludowej (1975 r.), Odznaka za Zasługi dla Województwa Bielskiego (1977 r.).

Zadania inwestycyjne zrealizowane na terenie sołectwa Piotrowice przy aktywnej organizacji Juliana Jarosza, który był przewodniczącym wszystkich komitetów społecznych, zawiązanych w celu ich przeprowadzenia.

1. Poszerzenie drogi z Przeciszowa do Gierałtówic.
2. Budowa szkoły.
3. Elektryfikacja sołectwa.
4. Budowa wodociągów.
5. Budowa Domu Nauczyciela.
6. Budowa Domu Pogrzebowego.
7. Budowa ogrodzenia cmentarza.
8. Budowa przedszkola.
9. Budowa ogrodzenia przedszkola.
10. Budowa remizy OSP.
11. Telefonizacja sołectwa.

Kiedy pojawił się problem zakupu słupów, napisałem pismo do zakładu energetycznego w Wadowicach z prośbą o zakup słupów z demontażu. Dostałem przydział na dziesięć, ale to musiałem załatwić przez wojewodę. Trzeba było mieć wsparcie; bez tego ani rusz. Po drut pojechałem do przedsiębiorstwa pod Warszawą, gdzie załatwiłem sprawę z dyrekcją. Dalej było już prosto. Kabel poszedł ziemią. Wszyscy, którzy chcieli mieć telefon musieli się opodatkować na ten cel. Kto nie wpłacił należności do komitetu, temu wstrzymaliśmy podłączenie do czasu aż zapłacił. Wszystko należało dobrze zrobić, były odbiory, a wcześniej nadzór. Wszystkie wykonywaliśmy na dobrym poziomie.

Dokończenie ze strony 7

- A czy były jakieś inwestycje, których realizacja nie powiodła się, choć były z nią związane oczekiwania i plany?

W czasie, gdy wójtem był nieżyjący już Jan Bratek zaplanowano budowę biologicznej oczyszczalni ścieków. Wszyscy byli za i bardzo zaangażowani w projekt. Tak jak zwykle zostałem wyznaczony na osobę, która miała się zająć tym zadaniem. Miała być to oczysz-

czalnia trzcinowa taka jak ta, istniejąca w Inwałdzie, wybudowana przez warszawską firmę według niemieckiego projektu. Fekalia miały być oczyszczane trójstopniowo i trafiać ostatecznie do stawu w postaci wody. Zabiegi o tę oczyszczalnię trwały rok przy moim aktywnym zaangażowaniu. Była masa czasu i poniesione niemałe koszty. Na początku wszyscy byli za, ale kiedy okazało się, że ta oczyszczona woda będzie musiała ostatecznie trafić do stawu rybnego w Przeciszowie wystraszone się, obawiano się, że ryby wymrą. Rada gminy stwierdziła, że nie

zda ona egzaminu. Dodatkowo okazało się, że oczyszczalnia w Inwałdzie splajtowała i to przesądziło o rezygnacji z projektu. Czułem żal i myślałem o sobie, jak o koźle ofiarnym, bo naprawdę sporo z siebie dałem podczas realizacji tego zadania. Zresztą jak zawsze, nigdy nikomu nie odmawiałem i byłem gotowy dać z siebie wszystko, aby osiągnąć wyznaczony cel.

- Dziękuję za rozmowę i życzę dużo zdrowia i pomyślności.

Rozmawiał Ryszard Tabaka

Majowe Śpiewanie

Już po raz kolejny Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie była organizatorem Konkursu Piosenki Majowe Śpiewanie. 14 maja w sali widowiskowej Domu Kultury rywalizowało 33 wokalistów o miano laureatów, zgłoszonych w trzech kategoriach wiekowych.

Komisja konkursowa w składzie Karolina Pała, Małgorzata Płonka i Mirosław Kramarczyk podkreśliła wysoki poziom uczestników konkursu i przyznała następujące miejsca:

Szkoły podstawowe kl. I-III:

I miejsce – **Zuzanna Szymonik**

II miejsce – **Julia Kościelnik**

III miejsce – **Patrycja Żaczek**

Wyróżnienia: Maria Górecka, Emilia Kasperek

Szkoły podstawowe kl. IV-VI:

I miejsce – **Sara Belattaga,**

II miejsce – **Weronika Łuszczek,**

III miejsce – **Zuzanna Jurecka.**

Wyróżnienia: **Mikołaj Stanisławek,**
Zuzanna Bratek.

Gimnazjum:

I miejsce – **Patrycja Przysiał,**

II miejsce – **Magdalena Kała,**

III miejsce – **Kinga Koziół.**

Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie składa serdeczne podziękowania dyrektorom szkół, nauczycielom za przygotowanie uczestników, rodzicom, młodym wykonawcom, Młodzieżowej Radzie Gminy, publiczności i jury za udział w konkursie.

Zapraszamy ponownie w następnym roku!

GBP w Przeciszowie



Najmłodsze uczestniczki konkursu z klas od I-III.



Kategoria wiekowa klasy od IV do VI i gimnazjum.

Rodzinnie w Piotrowicach

Grunt to rodzinka, grunt to rodzinka. Bo kto rodzinę fajną ma. Nie wie, co bieda, bo gdy trzeba, to mu rodzinka zawsze da! – Jan Chełmiński. Tak brzmiało motto naszego już X jubileuszowego Festynu Rodzinnego, który odbył się 4 czerwca.

X Jubileuszowy Rodzinny Festyn w Piotrowicach, jak co roku, otworzył rajd rowerowy, w którym wzięło udział 200 osób. Miłośnicy dwóch kółek zebraли się na parkingu wokół szkoły i w zwartej kolumnie wyruszyli w trzydziesto-kilometrową trasę rajdu. Pod opieką policji z Zatora, Ochotniczej Straży Pożarnej w Piotrowicach, karetki Vanmedu i TTR Cyklista z Przeciszowa wycieczkowicze zwiedzili malownicze rejony naszej oraz sąsiadujących gmin.

Po malowniczej wyprawie, którą przygotował Tomasz Milowski i Marek Trzaska nastał czas zabaw i rozrywki dla wszystkich rodzin, które przybyły na festyn. Tego roku pogoda dopisała nam wyśmienicie i wszyscy uczestnicy po zakończonym rajdzie wjechali na teren otaczający remizę OSP w Piotrowicach, gdzie na uczestników czekali administratorzy, dmuchańce, catering.

Po przywitaniu licznie przybyłych gości dzieci ze szkoły i przedszkola uświetniły nasze święto swoim śpiewem i tańcami. Z ZSP-G w Piotrowicach zaprezentował się chór Perfektum pod opieką Iwony Bernas oraz zatańczyły dla nas najmłodszy mieszkańcy z naszego przedszkola, które wystąpiły pod opieką Anny Tyrańskiej. Gościliśmy także dzieci ze Szkoły Tańca Astra zespół Bingo i Perfekt.

Po występach wśród uczestników rajdu rozlosowano nagrody; w tym roku było ich bardzo dużo. Ich fundatorami byli: wójt gminy Przeciszów, radni gminni z sołectwa Piotrowice, Anna Momot, przewodnicząca Rady Gminy Przeciszów, Adam Madeja, sołtys Piotrowic, Adam Merta, radny powiatowy, Justyna i Sebastian Makuchowie, Profil Plast - Arek Zięba i Piotr Oleś, oraz Stowarzyszenie Górników, Górników Emerytów i Górników Rencistów z Piotrowic. W tym roku z okazji jubileuszu każde dziecko, które brało udział w rajdzie, otrzymało los z loterii fantowej – każdy wygrywał!

Dzieci i młodzież mogła korzystać z dmuchanej zjeżdżalni, basenu wypełnionego wodą i piłką, w której mogli hasać do woli. Dzieci zabawiła grupa animacyjna Edumagia z Piotrowic, która rozdawała najmłodszym kolorowe baloniki i malowała uśmiechnięte buźki naszych dzieci. Puszczano ogromne bańki mydlane. Było zabawnie i rodzinnie. Na uczestników festynu czekało także domowe ciasto, które przygotowały mamy dzieci ze szkoły i przedszkola.

Uczestnicy rajdu mogli się posilić pyszną wojskową grochówką ugotowaną przez Władysława Frączka. Była wyśmienita, bardzo dziękujemy!

Mieszkańcy naszej wsi byli bardzo hojni. W tym miejscu bardzo gorąco dziękujemy wszystkim uczestnikom jak i twórcom tego przedsięwzięcia!

Zabawa taneczna rozpoczęła się na dobre wieczorem, kiedy zespół Na Maxa rozkręcił nas wszystkich na parkiecie, o czym mógł świadczyć tłum bawiących się osób.

W nocy, jeszcze przed godz. 22 niebo nad Piotrowicami rozjarzyło się fajerwerkami. Po tej atrakcji dzieci wróciły do domu, a dorośli zostali do rana bawiąc się i radując letnią i bardzo ciepłą nocą.



Kolejny festyn zakończył się sukcesem. Zrobiliśmy coś dobrego dla mieszkańców Piotrowic, a nie udało się to bez wspaniałych

ludzi, którzy wspierali nasze działania. Przede wszystkim dziękujemy mieszkańcom Piotrowic, którzy swoją obecnością potwierdzili sens naszych poczynań.

Gorące podziękowania składamy naszym jakże wspaniałym sponsorom, którzy co roku wspierają nasze poczynania:

Gmina Przeciszów, Wójt Gminy Przeciszów, Radni z sołectwa Piotrowic, Stowarzyszenie Górników, Górników Emerytów i Górników Rencistów z Piotrowic, Grupa Kopex S.A., GOPS w Przeciszowie, firma Agrostar - Mirosław Rogalski, firma RR-Trans - Renata Rogalska, Justyna i Waldemar Makuchowie, Justyna i Sebastian Makuchowie, PZU - Zygmunt Jelonek, Jan Stolarczyk, Kazimierz Ortman, Jan Szymonik, Daniel Trzaska, Antoni Orlicki, Rafał Łubiarz - firma Dekor, Łukasz Łubiarz firma - Deror, Dinozatorland, Kimiko, zarząd Maspex Wadowice, firma Aksam Osiek, Józef Nowak, Wojciech Płonka, Dom Camilla - Agata Zajas, firma Pierotrans - Monika Drabczyk, Adam Merta, Profil Plast - Arek Zięba i Piotr Oleś, Sławomir Czopek, Władysław Frączek i Rodzinny Park Rozrywki Energylandia w Zatorze.

Dziękujemy także obstawie rajdu, która czuwała nad naszym bezpieczeństwem, a byli to: **policjanci z Zatora, komendant Sławomir Habas, sierż. szt. Sławomir Charnas jak i policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Oświęcimiu.**

Dziękujemy także **załodze sanitarnej Vanmed Markowi Skawinie i Andrzejowi Hutny.**

Serdecznie dziękujemy niezawodnym **cyklistom z Przeciszowa, którzy zawsze wspierają nas radą, jak i pomocą przy obstawie rajdu. Dziękujemy także strażakom z OSP w Piotrowicach Robertowi Frączkowi i Ireneuszowi Frączkowi, Jarosławowi Gębali, Marcinowi Knutel za pomoc przy zabezpieczeniu rajdu.**

Niczego jednak nie osiągnęlibyśmy bez rodziców, nauczycieli, dyrekcji przedszkola, dyrekcji ZSP-G w Piotrowicach, dziękujemy ich współmałżonkom i rodzinom za cierpliwość i wyrozumiałość.

ORGANIZATORZY: Małgorzata Górecka, Ewa Michałek, Renata Jurczyk, Tomasz Milowski.

POMAGALI: Krzysztof Górecki, Mirosław Michałek, Andrzej Szymański, Jan Szymonik, Małgorzata Stolarczyk, Rafał Łubiarz, Józef Nowak, Marcin Knutel, Antoni Szymański, Albert Stolarczyk, Marek Trzaska, Hubert Górecki, Paweł Domider, Mariusz Nocula, Grzegorz Galus, Marcin Wodecki, Jacek Gagracz, Waldemar Kobiółka, Sylwia Wodecka, Aneta Figura, Ewelina Jarosz, Agnieszka Byrska, Wioletta Toporek, Małgorzata Tysa, Beata Nocula, Sabina Stolarczyk, Marta Kajdas, Agata Placek, Małgorzata Figura.

Ciasta dostarczyły: Agata Placek, Małgorzata Figura, Marta Boba, Agata Zygmunt, Justyna Makuch, Dorota Pieczonka, Agnieszka Gagracz, Ewelina Jarosz oraz panie: Wróbel, Kamola, Biernacka, Malicka, Dedko, Franica, Gancarczyk, Krzempek, Stokłosa, Makuch, Gąsiorek, Sanak, Mazur, Milowska, Ściera, Grubka, Zaporowska, Kobiółka. **Przepraszamy, jeśli kogoś przypadkowo pominięto.**

Małgorzata Górecka
w imieniu organizatorów



CO SŁYCHAĆ U CYKLISTÓW?

Majowy Weekend – Rowerem po Warszawie to impreza, która miała miejsce w dniach od 30 kwietnia do 3 maja. Na cztero-dniową wycieczkę rowerową do Warszawy wyjechało autokarem 28 cyklistów (rowery pozostały w luku bagażowym). Po zakwaterowaniu na kempingu Majawa w dzielnicy Ochota już w pierwszym dniu przejechaliśmy ścieżkami rowerowymi ok. 30 km., zwiedzając Stadion Narodowy, następnie grób ks. Jerzego Popiełuszki, Stare Powązki i Cmentarz Wojskowy na Powązkach. W następnych dniach był pałac w Wilanowie, świątynia Opatrzności Bożej w Wilanowie, Łazienki Królewskie, Pałac Kultury i Nauki, z którego podziwialiśmy panoramę Warszawy, Krakowskie Przedmieście z Pałacem Prezydenckim, Plac Zamkowy, na którym braliśmy udział w uroczystościach Święta Flagi, z udziałem pary prezydenckiej. Zwiedziliśmy również jedno z najnowocześniejszych w Europie - Muzeum Historii Żydów. Atmosfera była wyśmienita, a Warszawa zaskoczyła nas dużą ilością ścieżek rowerowych, którymi mogliśmy dojechać do wszystkich wymienionych miejsc.

25 – 29 maja to kolejny weekend, w trakcie którego jeździliśmy rowerami po Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Każdy dojechał na własną rękę do gospodarstwa agroturystycznego, niedaleko ruin zamku w Ogrodzieńcu, który oczywiście zwiedziliśmy w pierwszej kolejności. W trakcie pobytu przejechaliśmy część Szlaku Orlich Gniazd, gdzie na początku drugiego tysiąclecia wzniesiono pierwsze grody obronne, które chroniły szlaki handlowe w tworzącym się państwie polskim. Rowerami dotarliśmy do zamków w Mirowie i Bobolicach, a także do grodu na Górze Mirów w Podzamczu, gdzie uczestniczyliśmy w inscenizacji historycznej, jak również podziwialiśmy amatorów wspinaczek skałkowych, którzy na linach wspinali się na szczyt tej góry. W trzecim dniu rowery zastąpiliśmy kajakami, doznając mocnych wrażeń podczas pięciogodzinnego spływu.

18 – 19 czerwca to czas wyjazdu na Słowację. W sobotę rano po załadunku rowerów na przyczepę busa udaliśmy się do Nowego Targu, skąd asfaltową drogą rowerową dojechaliśmy do Vitanovej na

Słowacji, przejeżdżając przez przepiękną okolice Tatr, zachwycając się malowniczym krajobrazem tych gór zarówno po stronie polskiej jak też słowackiej. Ścieżka nie ma stromych wzniesień, praktycznie jedzie się rowerem po płaskim terenie z niewielkimi wzniesieniami i zjazdami. Idealna dla początkujących rowerzystów, a tacy też z nami byli. Przez dwa dni mieliśmy przepiękną pogodę, świetną atmosferę dzięki Józefowi Bębenkowi z Przeciszowa, który od osiemnastu lat mieszka na Słowacji. To właśnie on pomógł nam zorganizować tę imprezę rowerową za co jemu i jego małżonce z tego miejsca serdecznie dziękujemy! Atrakcją pobytu na Słowacji były kąpiele w basenach termalnych w Orawicy. W imprezie brało udział 18 cyklistów i wszyscy obiecali, że tam powrócą jeszcze w tym roku.

Najbliższą imprezą rowerową w Przeciszowie jest IX Złot Rowerowy w Dolinie Karpi, organizowany 9 lipca, na który serdecznie zapraszamy.

JK

Na rajdzie górskim

Jak co roku, w okolicach Dnia Dziecka organizowany jest Rodzinny Rajd Górski, i tak też było tym razem. W sobotę 21 maja spod ZSP-G w Przeciszowie, 68 sympatyków pieszych wędrówek wyruszyło do Wisły, aby zdobyć Trzy Kopce Wiślane. Był to już XVI Rajd Górski zorganizowany przez Radę Rodziców.

Wystarczyło około 1,5 godziny, aby malowniczą trasą, nie forsując przesadnie tempa marszu, dotrzeć na szczyt Trzech Kopców Wiślanych (810 m n.p.m.). Jest to szczyt w Paśmie Równicy w Beskidzie Śląskim, którego nazwa pochodzi od znajdujących się tam kamiennych kopców granicznych trzech miejscowości - Brennej, Wisły i Ustronia.

Wspaniała pogoda zachęcała do obcowania z naturą, dlatego po dotarciu do Przytułiska Telesforówka uczestnicy zatrzymali się, aby odpocząć i posilić się pyszną kiełbaską z grilla. Następnie spacer i wyjazd koleją linową na Cieńków Niżni, później przejście



Uczestnicy rajdu

na górną płytę skoczki narciarskiej w Wiśle Malince. Chętni mogli podziwiać panoramę miasta z wieży widokowej, a kto bardziej zmęczony zjeżdżał koleją na dolną płytę, gdzie czekały już autokary.

Tym razem trasa Rajdu wynosiła ponad

11 kilometrów, a najmłodszą uczestniczką była 3-letnia Ola.

Za przygotowanie trasy i prowadzenie rajdu serdecznie dziękujemy Aldonie i Andrzejowi Zielińskim.

km

Julia wicemistrzynią Polski!

W dniach od 21 do 22 maja w hali sportowej Zespołu Szkół nr. 7 w Rzeszowie odbyły się XXI Mistrzostwa Polski Oyama Karate, których organizatorem był Klub Sportowy Oyama Rzeszów. Julia Chmura wywalczyła w kategorii juniorek tytuł wicemistrzyni Polski. To sukces! Zawody zgromadziły 330 dobrze wyszkolonych zawodników z 35 klubów z Polski i jednego z Niemiec.

W pierwszym dniu mistrzostw rozegrano zawody w konkurencji Lekki Kontakt Młodzików (10-12 lat) i Juniorów Młodszych (12-14 lat) na trzech polach walki. Dziewczęta i chłopcy walczyli z użyciem w pełni znormalizowanego sprzętu ochronnego.

W kategorii Juniorek Młodszych po stoczeniu zaciętych walk II miejsce i tytuł wicemistrzyni Polski zdobyła Julia Chmura, zawodniczka Małopolskiego Klubu Karate, mieszkanka sołectwa Las.

Tego samego dnia po południu, odbyły się walki w Knockdown z udziałem zawodników w kategoriach wiekowych Młodzieżowców (18-22 lata), Seniorów (22-35 lat) oraz Seniorów Starszych (powyżej 35 lat). Zawodnicy Małopolskiego Klubu Karate zdobyli 16 medali: 4 złote, 6 srebrnych i 6 brązowych.



Julia Chmura triumfuje na drugim miejscu.

Sukces w sztukach walki

Mistrzostwa Polski w sztukach walki, zorganizowane przez federację IMAF Polska (International Martial Arts Federation - Polska) odbyły się 4 czerwca w Złotoryi. Zawodnicy z naszej gminy zdobyli złoto, srebro i brąz! Gratulujemy!!!

Rywalizacja odbywała się w dziesięciu różnych konkurencjach sztuk i sportów walki (m.in. Ju-Jitsu, Kobudo, Karate, Kick-boxing). Ogółem walczyło na macie blisko 200 zawodników z Bukowna, Chorzowa, Inowrocławia, Konina, Krosna Odrzańskiego, Łabiszyna, Mysłowic, Nowej, Nowej Słupii, Oświęcimia, Poronina, Rudy Śląskiej, Świebodzina, Torunia, Żychlina i Złotoryi. Zawodnicy konkurowali o medale i o przepustkę do kadry Polski na mistrzostwa Europy w Bośni i Hercegowinie.

Oświęcim reprezentowało 23 zawodników, zdobywając na mistrzostwach Polski 15 medali, w tym: 8 złotych, 3 srebrne i 4 brązowe. Wśród nich byli uczniowie Zespołu Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych z Przeciszowa i Piotrowic: Zuzanna Michałek, Miłosz Michałek, Szymon Wójcik, Iga Grabecka i Julia Tomaszek (na zdjęciu obok).

W konkurencji Kata Kobudo w swoich kategoriach cztery razy stawali na podium:

- Zuzanna Michałek - I miejsce (młodziczki 10-12 lat)
- Iga Grabecka - I miejsce (kadecki 13-15 lat)
- Julia Tomaszek - II miejsce (kadecki 13-15 lat)

- Miłosz Michałek - III miejsce (młodzicy 10-12 lat)

Młodzi zawodnicy trenują już od kilku lat w oświęcimskim Stowarzyszeniu Japońskich Sztuk Walki pod czujnym okiem instruktora shihana Przemysława Wiśniewskiego. Na mistrzostwach Polski godnie reprezentowali klub, powiat, gminę i szkoły.

km



Uczniowie w finale turnieju BRD

Szkoła podstawowa i gimnazjum z Przeciszowa znalazły się w XXIX finale wojewódzkim Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym. Rywalizacja ta odbyła się w Mikuszowicach w dniach od 18 do 19 maja.

Naszą drużynę ze szkoły podstawowej reprezentowali: Emilia Hutny, Zuzanna Knapik, Filip Momot i Dawid Nikliborc. Z kolei gimnazjum: Justyna Skrobacz, Adam Jurecki oraz Robert Rzepka.

W turnieju wojewódzkim brały udział 22 drużyny zarówno na poziomie szkoły podstawowej jak i gimnazjum. W efekcie podjętej rywalizacji nasi uczniowie zajęli odpowiednio miejsca VI (podstawówka) i IV (gimnazjum).

Warto odnotować, że Dawid Nikliborc na 88. zawodników w klasyfikacji indywidualnej zajął wysokie III miejsce (podstawówka).

Wszyscy zawodnicy musieli zaliczyć takie konkurencje jak: rozwiązywanie testów ze znajomości przepisów ruchu drogowego, jazda po miasteczku komunikacyjnym, praktyczne udzielanie pierwszej pomocy przedmedycznej, jazda po torze przeszkód.

Obie drużyny do turnieju przygotowywała opiekunka Koła Rowerowego Małgorzata Matyja.

Jednak drogę do finałów wojewódzkich w BRD nasi zawodnicy musieli przejść, tak jak



Reprezentanci naszej szkoły z trofeum.

wszyscy, ale zrobili to w pięknym stylu. Na początku zaliczyli eliminacje miejsko-gminne w Podolszu. Następnie w eliminacjach powiatowych w Brzeszczach byli bezkonkurencyjni. Obie nasze drużyny zajęły I miejsce drużynowo, jak i indywidualnie!

Organizowanie turniejów BRD ma na celu zdobywanie i rozwijanie umiejętności bezpiecznego poruszania się uczniów po drodze, dbałość o edukację zarówno w praktyce jak i w teorii. Turniej BRD oraz konkurs Odblaskowa Szkoła wzajemnie się uzupełniają i mają jeden cel – nauka bezpiecznego poruszania się naszych uczniów po drogach.

M.M

Dzień Dziecka

Tradycyjnie, 1 czerwca Ośrodek Wsparcia dla Osób w Podeszłym Wieku i Młodzieży, działający w Przeciszowie zorganizował dla swych najmłodszych uczestników Dzień Dziecka. Impreza odbyła się w Domu Ludowym w Lesie dzięki uprzejmości oraz przy współudziale Krzysztofa Gałuszki, sołtysa Lasu.

Z tej okazji zorganizowano dla dzieci wiele atrakcji, zabaw i niespodzianek m.in.: malowanie domków kartonowych, puszczanie wielkich baniek mydlanych, eksperymenty naukowe, rzeźby balonowe, konkurencje sportowe, kulinarne, plastyczne, zręcznościowe. Zofia Bator przygotowała dla dzieci prażone oraz słodki poczęstunek. Każde dziecko otrzymało upominek.

Ten wyjątkowy dzień minął na wspaniałej zabawie w fantastycznej atmosferze, pełnej dziecięcych uśmiechów i radości.

Składamy serdeczne podzię-



Sukces na maratonie



W Zatorze odbył się 11 czerwca Maraton Teatralny, w którym pierwszy raz wzięli udział uczniowie ze szkoły w Piotrowicach. Wiele wysiłku i ciężkiej pracy włożyła cała 15-osobowa klasa III gimnazjum, by zdobyć II miejsce i jednocześnie otrzymać dyplom oraz nagrodę.

Wystawili oni na scenie spektakl pt. „Królowa Śnieżka”. Pod opieką Iwony Bernaś konkurowali z dziewięcioma grupami teatralnymi w różnych kategoriach wiekowych.

Spotkania teatralne były niezwykle ciekawe pod wieloma względami. Zadziwiały piękne, wielobarwne stroje oraz wspaniałe scenografie. Mali i więksi artyści zaprezentowali wysoki poziom umiejętności gry aktorskiej. Spektakle zawierały elementy tańca i śpiewu. ♦

Kiermasz wielkanocny

Ośrodek Wsparcia dla Osób w Podeszłym Wieku i Młodzieży zorganizował 17 marca pierwszy kiermasz wielkanocny, którego stoiska znalazły się w Gminnym Domu Kultury w Przeciszowie.

Podczas kiermaszu zaprezentowano prace wykonane przez starszych i młodszych uczestników zajęć, a były to świąteczne ozdoby takie jak: stroiki, wiklinowe wianki z tulipanami i lawendą oraz gąskami i zajączkami, jajka styropianowe wykonane metodą decoupage, a także te sporządzone z kolorowych tasiemek, koszyczki wiklinowe z porcelanowymi zajączkami i jajeczkami, kolorowe kurki z papieru, jajka w koszulkach zrobionych na szydełku, ozdoby z masy solnej takie jak - baranki, zajączki, jajka.

Kupione na kiermaszu stroiki czy ozdoby wielkanocne z pewnością udekorowały niejeden stół. Kiermasz odbywał się przy pięknie przystrojonych stołach i bardzo świątecznej atmosferze. Dochód z kiermaszu został przeznaczony na działalność związaną z funkcjonowaniem ośrodka wsparcia.

Serdeczne podziękowania składają opiekunowie oraz uczestnicy ośrodka wszystkim mieszkańcom, którzy zakupili prace. ♦

Projekty edukacyjne

Końcem maja odbyła się uroczysta prezentacja wyników pracy uczniów klasy drugiej gimnazjum w Piotrowicach. Młodzież zaprosiła rodziców oraz grono pedagogiczne. Przygotowano kilka projektów z różnych dziedzin: fizyki, ekologii i języka angielskiego.

Oto, co o realizacji projektów mówią sami gimnazjaliści.

- Nasz projekt nosił nazwę „Odległości w kosmosie”. Polegał on na przedstawieniu w skali odległości między obiektami Układu Słonecznego. Dzięki projektowi nauczyliśmy się przydatnych informacji o planetach, Układzie Słonecznym i wymiarach w galaktyce. Ponadto wykonaliśmy projekt przedstawiający odległości planet od Słońca. Widnieje on na ścianach korytarza, stanowiąc pomoc naukową. Szczególną uwagę skupiliśmy na prawidłowym wyznaczeniu orbity. Uważamy, że nasz projekt przeprowadziliśmy starannie i z wielką dokładnością wykonaliśmy wszystkie pomiary i obliczenia. - Klaudia Wojtek i Natalia Knutel.

- Tematem naszego projektu były doświadczenia fizyczne. Eksperymenty dotyczyły głównie wody, m.in. „Podwodny wulkan”, „Ciecz nieniuetonowska” oraz „Efekt Tyndala”. Ten projekt oprócz fizyki nauczył nas ciepłości i współpracy w grupie - Paulina Sporysz, Karolina Włoszek i Klaudia Nowak.

- Wraz z kolegami realizowaliśmy projekt pt. „Tańczące wahadła”. W czasie jego realizacji zapoznaliśmy się z różnymi rodzajami wahadeł i ich właściwościami. W szczególności zajęliśmy się tańczącymi wahadłami, czyli takim ich układem, który jednocześnie wprawiony w drgania przedstawia bardzo ciekawe układy wychylających się kulek. Projekt nas bardzo zaciekawił i pokazał, że fizyka



Projekt „Eko-Pan Tadeusz”.

może być fascynująca - Adrian Hałatek, Kamil Gorkowski, Arkadiusz Szymański.

- Projekt, który wykonaliśmy, nosił nazwę „Atrakcje turystyczne Londynu”. Dzięki informacjom, które zgromadziliśmy, dowiedzieliśmy się bardzo wiele o stolicy Wielkiej Brytanii. Naszym celem było zachęcenie do poznawania nowych miejsc i mamy nadzieję, że nasza prezentacja przyda się jako pomoc naukowa - Agata Ortman, Damian Figura, Bartosz Redelski, Mateusz Nowak.

- Projekt gimnazjalny grupy teatralnej nosił tytuł „Eko - Pan Tadeusz”. Naszym celem było przedstawienie szkód, jakie niesie ze sobą zanieczyszczenie środowiska. Wzięliśmy głównie pod uwagę szkody wyrządzone zwierzętom oraz skutki zaniedbań ludzkich. Oprócz przedstawienia teatralnego wykonaliśmy także prezentację multimedialną, którą widzowie mogli

oglądać przez całe przedstawienie. Oczywiście, nie mogło się obyć bez „Poloneza” Wojciecha Kilara, który był kluczowym momentem przeróbki „Pana Tadeusza”. Uważamy, że nasz projekt został wykonany należycie i starannie, a morał dał widzom spektaklu wiele do myślenia. Jednak najważniejszą rzeczą, jaką daje każdy projekt gimnazjalny jest współpraca i umiejętność słuchania siebie nawzajem. Bez tego projekt na pewno by się nie udał - Martyna Cabaj, Patryk Gieras, Łukasz Głęb, Łucja Górecka, Marcin Kałuża, Maja Kozak, Maciej Marsowicz, Marcin Mazur, Diana Miętka, Joanna Rakoczy, Dominika Stanisławek, Julia Staszczak, Sylwia Wolas, Maciej Zalewski, Adrian Zygmunt.

W tym roku opiekunami projektów gimnazjalnych byli: Mirosława Grzybek, Ewa Kaźnica, Krzysztof Saroski i Alina Fuczek.♦

Kolorowy tydzień przedszkolaków

Wiosną w Przedszkolu nr 2 w Przeciszowie zrobiło się bardzo kolorowo! Wszystko za sprawą realizowanego przez nauczycielki projektu Kolorowy Tydzień, którego celem było promowanie zdrowego odżywiania i trybu życia.

Przedszkolaki każdego dnia przychodziły ubrane w innym kolorze, zdobywały nową wiedzę i kolejne umiejętności. Zielonego dnia poznały zioła i założyły własne uprawy. Dzień żółty poświęcony był profilaktyce przeziębienia. Dzieci z pomocą pań sporządziły syrop z cytryn i miodu. Pomarańczowego dnia dowiedziały się jak ważna jest aktywność fizyczna i wzniosły toast za zdrowie sokiem wyciśniętym z pomarańczy

i marchewek. Czerwonego dnia wszystkie przedszkolaki rozkoszowały się koktajlem z truskawek i malin. Zajęcia zorganizowane ostatniego – białego dnia, przypomniały dzieciom zasady higieny ciała i jamy ustnej. W tym dniu dzieci degustowały różne przetwory mleczne. W czasie całego tygodnia dzieci miały okazję skosztować przeróżnych warzyw i owoców, by przekonać się, że są nie tylko zdrowe, ale też smaczne.

Jak zawsze w tego typu akcjach wspinali byli nasi rodzice, którzy „zasypali” nas zdrowymi produktami. Było smacznie i wesoło, a „Co Jaś się nauczył, to...”

Agnieszka Pędziwiatr

Dzień Dziecka na Orliku

We wtorek 7 czerwca na naszym Orliku odbyła się huczna impreza z okazji dnia dziecka. Swoją obecnością zaszczyciło nas aż blisko 300 dzieci z całej gminy, co jest dla nas dużym wyróżnieniem i nagrodą.

Do dyspozycji naszych pociech oddaliśmy nie tylko boisko piłkarskie oraz możliwość gry w turnieju EURO 2016, ale również inne niespodzianki. Dmuchana zjeżdżalnia, wata cukrowa, grill, malowanie twarzy, to tylko niektóre atrakcje, z których wszystkie dzieci mogły korzystać tego pięknego i słonecznego dnia. Organizatorem imprezy była Szkoła Piłkarska oraz opiekun Orlika.♦

Uczczono pamięć o Sprawiedliwych

Najważniejszym elementem uroczystości, które miały miejsce 18 maja w Zespole Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Przeciszowie było odsłonięcie tablicy, poświęconej pamięci rodziny Matlaków, mieszkańców naszej gminy. W czasie niemieckiej okupacji uchronili oni żydowską dziewczynkę Hanię Gross, od niechybnej śmierci z rąk hitlerowców. Od roku 1943 żyła ona wśród nich pod przybranym nazwiskiem, co wiązało się z wielkim ryzykiem, niosącym groźbę śmierci dla całej rodziny. Za tę heroiczną postawę w roku 1995 zostali uhonorowani przez Instytut Pamięci Męczenników i Bohaterów Holocaustu Yad Vashem w Jerozolimie – medalem i tytułem Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata. Imiona - Józefa i Józef Matlakowie, ich córka Ludwika oraz siostra Józefa, Magdalena Matlak - umieszczono na honorowej tablicy w Parku Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata na Wzgórzu Pamięci w Jerozolimie.

Szkolna uroczystość, która stała się jedną z najważniejszych tegorocznych gminnych imprez, zgromadziła wielu zaproszonych gości. Wśród nich należy wymienić: Annę Azari, ambasador Izraela w Polsce, Dorotę Wiewiórę, przewodniczącą Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Bielsku-Białej, dra Artura Szynclera, przedstawiciela Centrum Żydowskiego w Oświęcimiu, Andrzeja Kacorzyka, zastępcę dyrektora Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu, starostę oświęcimskiego Zbigniewa Starca, Elżbietę Kowalczyk, do niedawna dyrektor wadowickiej delegatury Małopolskiego Kuratorium Oświaty w Krakowie, Annę Momot, przewodniczącą Rady Gminy Przeciszów, Władysława Kozubę, wiceprzewodniczącą Rady Gminy Przeciszów i zarazem sołtysa Przeciszowa, ks. proboszcza Marka Spólnika, Dorotę Nykiel, sekretarz gminy Przeciszów, Krystynę Michałek, przewodniczącą Rady Rodziców, radnych gminnych. Honory gospodarza pełniła dyrektor szkoły Urszula Momot, a wszystkich przybyłych powitał wójt Bogdan Cuber.

Szczególnymi gośćmi tego dnia byli wszyscy związani z rodziną bohaterów Matlaków: Krystyna Sanak (wnuczka Józefa i Józefa, mieszkająca w Przeciszowie), Józefa Brandys (kuzynka), Marian Janik (siostrzeniec), Jadwiga Wójcik (siostrzenica) z mężem, Maria Parcer – z domu Ptaszkowska (córka Karoliny Matlak, siostry Józefa, której nazwisko i imię nosiła Hania Gross podczas okupacji).

Uroczystość rozpoczęła się odśpiewaniem hymnu szkoły przez zespół Śpiewające Jeziora, pod kierownictwem Urszuli Daczyńskiej.

Wójt Bogdan Cuber nawiązał do przeszłości i heroicznej postawy mieszkańców Przeciszowa.

- Jestem zaszczycony faktem, że w gminie, w której jestem wójtem, podczas okupacji niemieckiej mieszkali ludzie, którzy narażając własne życie i swojej rodziny podjęli się ratowania Żydów skazanych na zagładę. 30 sierpnia 1995 roku Instytut Yad Vashem uhonorował medalem Sprawiedliwy wśród Narodów świata Józefa i Józefę Matlaków, ich córkę Ludwikę Molendę oraz siostrę Józefa Magdalę

Matlak, którzy w trakcie okupacji opiekowali się dziewczynką z Oświęcimia, Hanią Gross. Dzięki zaangażowaniu całej rodziny Matlaków Hania Gross przeżyła niemiecką okupację i żyje do dziś. Państwo Matlakowie traktowali dziewczynkę jak członka rodziny. Hania nie żyła w ukryciu, ale bawiła się z rówieśnikami, wiodła normalne życie dziecka na wsi. Rodzina Matlaków była przez wszystkie te lata w ciągłym strachu, że ktoś doniesie na nich i wszyscy stracą życie. Ta postawa zasługuje na szczególne uznanie – akcentował w takcie przemówienia wójt Bogdan Cuber.

Kolejnym, ważnym elementem szkolnej uroczystości była projekcja filmu pt. „Opowieść osoby, która przeżyła obóz zagłady”, dokumentujący dzień okupacyjne Hani Gross. Na szczególną uwagę zasługiwały wspomnienia wówczas młodej Żydówki uratowanej z holocaustu, która opisała okoliczności niosące jej ratunek z rąk Polaków – mieszkańców Przeciszowa i Oświęcimia (Magdalena Matlak mieszkała w Oświęcimiu).

Hanna Gross nie mogła przybyć ze Szwecji na naszą uroczystość, ale przesłała list, który odczytała dyrektor szkoły.

- *Chciałabym wyrazić mój wielki podziw i wdzięczność inicjatorom i urzędnikom, któ-*

rzy poświęcili swój czas, aby przygotować tę uroczystość. Będąc tu dzisiaj, sprawiacie, że ten dzień jest dniem szczególnym dla rodziny Matlaków i dla mnie samej. Dziękuję – napisała Hanna Gross-Rosenberg.

Podczas uroczystości głos zabrała Anna Azari, ambasador Izraela w Polsce, która w krótkim przemówieniu wyraziła swoją głęboką wdzięczność tym, już nieżyjącym przeciszowianom, którzy z narażeniem życia nieśli pomoc Żydom.

Część artystyczna uroczystości stała się niezwykle przeżyciem dla zgromadzonej publiczności. Uczniowie szkoły w sposób ekspresyjny, wyszukany i wzruszający przedstawili historię ocalenia Hani.

W spektaklu wzięło udział 34 uczniów, począwszy od pierwszej klasy szkoły podstawowej do klasy trzeciej gimnazjum. W rolę Hani wcieliła się Gabrysia Momot, najmłodsza uczennica klasy pierwszej.

Wzruszający scenariusz i choreografię do tego występu ułożyła i opracowała opiekunka grupy teatralnej, nauczycielka Urszula Ptaszkowska-Englert.

Uczniowie, oprócz wymownej pantomimy, opowiadającej o wysiedleniu społec-

Dokończenie na stronie 16



- Przyjechałyśmy do Przeciszowa, małej wioski koło Oświęcimia. To było jesienią 1943 roku, miałam wtedy 9 lat. Magda zaprowadziła mnie do swojego domu i zostałam, nawet byłam tam jeszcze po wojnie. Na początku nie ukrywano mnie. Zrozumiałam, że jestem kuzynką. Oczywiście wiedziałam, że nią nie jestem, ale tak mi powiedzieli, więc zrozumiałam, że tak musi być, że muszę zająć miejsce innej osoby. Powiedziano mi, że rodzice tej dziewczynki zginęli. Była kilka lat starsza ode mnie, ale pomyśleliśmy, że nikt nie będzie tak dokładny. Dali mi metrykę urodzenia i od tego czasu nazywałam się Maria Ptaszkowska – wspominała Hanna Gross, ocalona z holocaustu.



Hania Gross



Awers i rewers Medalu Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata.



Józef Matlak



Józefa Matlak



Rodzice wraz z Hanią, przed wojną.



Magdalena Matlak



Od lewej: Maria, Józefa i Karol Ptaszkowscy - rodzeństwo (1947 rok)



Hania, pierwsza z prawej.



Hania Gross z „przybranymi krewnymi”.



Hania z mamą już po wojnie.

Dokończenie ze strony 14

ności żydowskiej do getta w Sosnowcu, zaprezentowali także ciekawe aranżacje tańców żydowskich i pieśni. Swoim śpiewem, opowiadającym o tęsknocie i rozłące, urzekła wszystkich Sara Belattaga. Niezwykle widowiskowy był także taniec Patrycji Macy i Oliwii Bartuś, które wcieliły się w anielskie postacie, ochraniające Hanię i pomocników podczas ucieczki z getta. Przez cały spektakl przewijał się motyw znanego utworu „Hava nagila”, który przepięknie wybrzmiał, zagrany na skrzypcach przez Nikolę Czerwiec, wprowadzając odpowiedni nastrój.

Przygotowane widowisko było tak przejmujące, że poruszona nim Anna Azari nie szczędziła słów pochwały wykonawcom i pomysłodawcom.

Po części artystycznej nastąpiło uroczyste odsłonięcie pamiątkowej tablicy, którą ufundowało Centrum Żydowskie w Oświęcimiu.

dowało Centrum Żydowskie w Oświęcimiu.

- Po ponad 70 latach od czasu, kiedy rodzina Matlaków uratowała Hanię nastąpił moment, kiedy ten czyn będzie upamiętniony odsłonięciem tablicy, która została wmurowana w hallu naszej szkoły. Umieszczono na niej napis w dwóch językach o następującej treści »Pamięci Józefa i Józefy Matlaków, córki Ludwika Molendy, mieszkańców Przeciszowa oraz siostry Józefa, Magdaleny Matlak, za ocalenie życia żydowskiej dziewczynki Hani Gross w czasie II wojny światowej« - podkreśliła dyrektor szkoły Urszula Momot.

W uroczystym odsłonięciu tablicy wzięli udział: ambasador Anna Azari, wnuczka Krystyna Sanak oraz wójt Przeciszowa Bogdan Cuber.

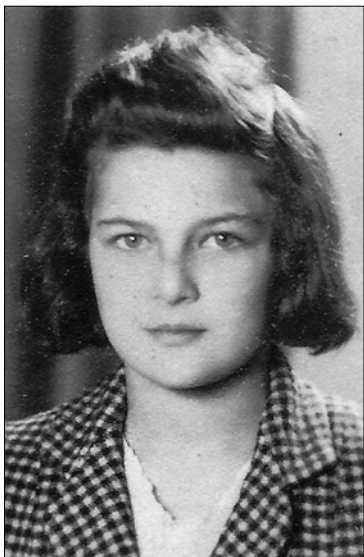
Na tym zakończono imprezę w szkole, ale nie był to jej koniec w ogóle. Elementem towarzyszącym wydarzeniom, jakie

miały miejsce 18 maja w Przeciszowie było uroczyste otwarcie wystawy „Wiza do życia”, znajdującej się w Domu Kultury. W jej inauguracji wzięli udział m.in. ambasador Anna Azari, Dorota Wiewióra, przewodnicząca Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Bielsku-Białej, dr Artur Szyndler, przedstawiciel Centrum Żydowskiego w Oświęcimiu oraz wójt Bogdan Cuber. Ekspozycja prezentowała sylwetki dyplomatów z całego świata, żyjących podczas II wojny światowej, którzy poprzez swoje liczne działania ratowali Żydów od grożącej im śmierci z rąk niemieckich nazistów.

Ryszard Tabaka

Autor dziękuje Urszuli Ptaszkowskiej-Englert za merytoryczne wsparcie i fachową pomoc podczas zbierania materiałów do publikacji.

Ocalone życie



Hania Gross urodziła się w 1934 roku, w Oświęcimiu. Miała 5 lat, kiedy wybuchła wojna. W 1941 roku jej rodzinę, podobnie jak inne rodziny żydowskie, spotkał okrutny los. Zostali wysiedleni do getta w Sosnowcu. W tym czasie w Oświęcimiu już funkcjonował obóz koncentracyjny, a niebawem miał się on zamienić w prawdziwą fabrykę śmierci.

Z Hanią i jej rodzicami bardzo związana była Magdalena Matlak, która pracowała u Grossów jako pomoc domowa, zanim zabrano ich do getta. Była także opiekunką Hani. To właśnie Magda zdecydowała się na ten odważny krok, aby wykraść swoją ukochaną podopieczną z getta. Wraz z rodzicami Hani mieli przygotowany misterny plan ucieczki dla całej rodziny. Niestety, udało się przemyścić jedynie Hanię. Rodzice pozostali w getcie, skąd później zostali wywiezieni do obozu zagłady w Auschwitz.

Magdalena Matlak ukryła Hanię w Przeciszowie, u swojego brata Józefa Matlaka i jego żony Józefy, bardzo dobrej i szanowanej kobiety. Rodzina postarała się o nową tożsamość dla małej Hani. Siostra Magdy i Józefa, Karolina Matlak – Ptaszkowska, użyczyła wówczas metryki jednej ze swoich córek – Marysi Ptaszkowskiej. Podczas wojny Hania nosiła jej imię i nazwisko. Prawdziwą Marysię wywieziono w tym czasie do rodziny w Radgoszczy. Po wojnie dziewczynki spotkały się. Zostały przedstawione sobie przez Mariana Janika, siostrzeńca Józefa Matlaka, który wraz ze swoją siostrą Jadwigą, odwiedzał Hanię i kuzynów w Przeciszowie. - *Ta metryka ocaliła mi życie. Mam ją ze sobą do tej pory – wspomina dzisiaj ocalona Hania.*

Państwo Matlakowie traktowali Hanię jak członka rodziny. Starali się, aby niczego jej nie brakowało. Dziewczynka miała swoje obowiązki, jak pozostałe dzieci, uczyła się pisać, czytać i liczyć. Hania przebywała u państwa Matlaków do wyzwolenia w styczniu 1945 roku. W Przeciszowie uczęszczała do szkoły powszechnej, mieszczącej się obecnie w Zespole Szkół Podstawowo – Gimnazjalnych, przy ulicy Szkolnej 93.

Po wojnie udało się odnaleźć przez Polski Czerwoną Krzyż mamę Hani, która przeżyła Auschwitz i znalazła się w KL Ravensbrück. Dzięki specjalnemu programowi pomocy chorym ludziom, ocalałym z obozów zagłady, panią Gross przewieziono na leczenie do Szwecji.

Po niedługim czasie Hania dołączyła do mamy i zamieszkały razem. Hania mieszka w Szwecji do dzisiaj. Pan Gross niestety nie przeżył wojny, zginął w KL Auschwitz zaraz po przybyciu do obozu.

Auschwitz - Oświęcim

dla świata jest symbolem
dla mieszkańców
symbolu rzeczywistością.

Wspomnieniem żywym
terroru strażniczej lufy
Zawistnej o spojrzenie za druty.

Podrzucaniem skarbu bochenka
chleba w umówione miejsce
dla widm w pasiakach.

Wygnanie gdzieś w Gorlice
z rodziną wujka – szewca
bo nie chciał być złym Niemcem.

Rozpoznał tam dobroczyńców
i ocalił były ukraiński
więzień KL Auschwitz.

**Uratowaniem małej Hani
z getta w Sosnowcu
przez ciotkę i przetrzymywanej
z narażeniem życia
w pobliżu Auschwitz
na papierach siostry.**

Radością powracających po wojnie
wypędzonych z okolic
KL Auschwitz-Birkenau.

Koszmarne dziecięcymi snami
o łapiącej ręce gestapowca
po ulgę w krzyku zbudzenia.

To my wiemy najlepiej
że prawie w zasięgu ręki
od bunkra śmierci głodowej
świętego więźnia Kolbe
chciały się modlić karmelitanki.

Bo dla świata to miejsce symbol
A dla mnie symbolu rzeczywistość.

Karol Ptaszkowski (autor jest bratem Marii Ptaszkowskiej, pod nazwiskiem której ukrywała się Hania Gross)

Sprawiedliwa wśród nas

Miejskie Gimnazjum nr 2 w Oświęcimiu realizowało w roku 2005 projekt "Sprawiedliwi wśród narodów świata - sprawiedliwi wśród nas". Uczniowie zainteresowali się postacią Ludwika Molendy, uhonorowanej medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. Choć, dziś już nie żyje i mieszkała w Oświęcimiu, to jej związki z rodziną w Przeciszowie, a przede wszystkim Hanią Gross były silne i przetrwały próbę czasu. Poniżej prezentujemy opis projektu, zaprezentowany przez uczniów gimnazjum.

Należy pamiętać, że Polacy stanowią największą liczbę wśród odznaczonych najwyższym izraelskim odznaczeniem cywilnym, nadawanym nie-Żydom - medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata, przyznawanym przez Instytut Pamięci Męczenników i Bohaterów Holocaustu Yad Vashem.

Zainteresowanie projektem „Sprawiedliwi wśród Narodów Świata - Sprawiedliwi wśród nas” zgłosiło wiele osób. Ostatecznie jednak zaangażowali się uczniowie: kl. Ij - Jakub Chrobak, Ewelina Sobańska, Dorota Górecka, Iwona Słowik Zosia Czyżowska i Anna Adamaszek, kl. If - Bartosz Węgrzyn, Mateusz Pindel, Marcin Kowynia, Ewelina Ludwinek oraz z kl. IIIb - Kamila Fudali, Marta Wrona, Magdalena Ludwinek, Ewa Kubica, Sabina Kowalczyk, Romana Waliczek i Małgorzata Dziduch.

Plan naszych działań przewidywał:

1. Zapoznanie się z historią medalu Sprawiedliwy wśród Narodów Świata.
2. Poznanie informacji na temat życia i działalności Sprawiedliwych.
3. Udział w wykładach nt. holokaustu i jego tragicznych skutków.
4. Wizyta w Muzeum KL Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu.
5. Wizyta w synagodze żydowskiej.
6. Nawiązanie kontaktu z osobą odznaczoną medalem z Oświęcimia.
7. Spisanie historii Ludwika Molendy.
8. Napisanie i umieszczenie artykułu w lokalnej prasie nt. Ludwika Molendy.
9. Stworzenie strony internetowej, dotyczącej pani Molendy - Sprawiedliwej.
10. Zorganizowanie w szkole wystawy, prezentującej historię Ludwika Molendy.

Na początku zainteresowaliśmy się samym medalem, jego historią oraz polskimi Sprawiedliwymi. W tym celu wertowaliśmy

literaturę oraz Internet, poszukując postaci odznaczonych medalem. Na kilku kolejnych spotkaniach opowiadaliśmy i prezentowaliśmy historię wielkich postaci w dziejach Polski, takich jak Irena Sendlerowa, wojenne losy ludzi kultury odznaczonych medalem - państwa Iwaszkiewiczów, Mieczysława Fogga, ale także historie o takich osobach jak Jakub Tokarz ze wsi Giedlarowa k. Leżajska, czy Józef i Michalina Jaworowiczowie z Kalisza.

Kilka lekcji poświęciliśmy na omówienie kultury Żydów - dowiedzieliśmy się wiele na temat ważnych świąt żydowskich (purim, pesach, sukot, chanuka itd.), poznaliśmy takie pojęcia jak tałas, jarmułka, menora, macewa, mezuz. Ogromną ilość informacji dotyczących kultury i obyczajowości żydowskiej dostarczyła nam książka przesłana przez Fundację Shalom Pamięć - „Historia Żydów polskich przed, w czasie i po zagładzie”. Wielkie emocje wzbudził także film Agnieszki Holland „Europa, Europa”.

Do tego spotkania przygotowywaliśmy się kilkanaście tygodni. Kontakt z Panią Ludwiką został nawiązany już na początku marca, ale ona sama, jak i jej rodzina poprosiła nas o wizytę w kwietniu.

Opracowaliśmy listę pytań, które zamierzaliśmy zadać Sprawiedliwej. Całość podzieliśmy na trzy części. Przed spotkaniem wiedzieliśmy o naszej bohaterce właściwie tylko to, co podawała wydana w języku angielskim książka o polskich Sprawiedliwych.

W 1941 roku siedmioletnia Hania Gross i jej matka znalazły się w getcie w Sosnowcu. Pewnego dnia Magdalena Matlak, która kiedyś była gospodynią w domu państwa Grossów w Oświęcimiu, poprosiła swojego brata i bratową - Józefa i Józefę Matlak o umożliwienie kilkudniowego pobytu małej Hani w ich domu w Przeciszowie k. Oświęcimia.

Ryzykując życie, Magdalena i Józefa Matlak przeszmygłowały Hanię Gross z sosnowieckiego getta do domu w Przeciszowie. Hania Gross jako Marysia przebywała u Matlaków do zakończenia wojny. Matka Hani przeżyła pobyt w getcie i obozie, a po wojnie wyemigrowała do Szwecji. Po kilku miesiącach dołączyła do niej także córka.

Kontakt rodziny Grossów i Matlaków trwa do dziś. 31 lipca 1995 roku Yad Vashem odznaczył Józefa i Józefę Matlaków, Magdalenę Matlak oraz Ludwikę Molendę (z domu Matlak) medalem Sprawiedliwych wśród Narodów Świata.



Pamiętnik Ludwika Molendy

Nazywam się Ludwika Molenda, pochodzę z domu rodzinnego Matlak. Urodziłam się 16 sierpnia 1921 roku w Przeciszowie. Mój tata był kolejarzem, podobnie jak dziadek i pradziadek, a mama gospodynią. Uczęszczałam do gimnazjum w Oświęcimiu. Udało mi się zrobić tzw. małą maturę. Podczas wybuchu II wojny światowej miałam 18 lat.

W szkole cieszyłam się towarzystwem wielu koleżanek i kolegów. Jednak w moim środowisku prawie w ogóle nie było Żydów. Sporadycznie zdarzało się, że jakaś żydowska rodzina posłała swoje dziecko do oświęcimskiego gimnazjum czy liceum.

Podczas wybuchu wojny mój tata został zabrany do wojska. Jego jednostka była zgrupowana w Przemyślu. W związku z niebezpieczeństwami czyhającymi na nas w rodzinnym domu z powodu wojny, musieliśmy całą rodziną na jakiś czas opuścić Przeciszów. Mieliśmy się spotkać z tatusiem w Tarnowie. Dotarliśmy tam ze wszystkimi bagażami na dworzec, gdzie byliśmy umówieni, jednak tacie nie udało się osiągnąć celu naszej wspólnej podróży.

Dziwnym zbiegiem okoliczności na rynku w Tarnowie spotkaliśmy Magdalenę Matlak - siostrę mojego taty. Przed wojną pracowała ona w Oświęcimiu jako gospoia u żydowskiej rodziny nazwiskiem Gross. Stała na rynku w Tarnowie z dzieckiem - małą Hanią Gross. Wtedy widziałam ją po raz pierwszy. Ponieważ ze spotkania z tatą nic nie wyszło, byliśmy zmuszeni wracać do domu pieszo. Do dziś dziękuję Bogu, że w wioskach, przez które przechodziliśmy, mieszkali tak dobrzy

Dokończenie ze strony 17

i życzliwi ludzie. Nieraz zdarzyło się, że byliśmy głodni, brakowało nam jedzenia, a oni dawali nam bochenek chleba, czy trochę ciepłej zupy, czasem nawet nocleg.

Wróciliśmy do domu, do Przeciszowa. Nadszedł rok 1941. Pamiętam, że wszyscy Żydzi byli tego roku wysiedlani do getta w Sosnowcu. Samo wysiedlanie było straszne - niektórzy mieli tylko 15 minut na spakowanie dorobku swojego życia; Grossów spotkał ten sam los.

Pewnego dnia w naszym domu zjawiła się ciotka Magdalena. Bardzo prosiła mego tatę, żebyśmy się zaopiekowali chwilowo dziewczynką, ponieważ jej rodzice zostali zmuszeni do migracji i znaleźli się w sosnowieckim getcie. Zgodziliśmy się pomóc, zabierając dziecko ze sobą do Przeciszowa. Ciotka Magda obiecała, że przyjedzie po małą, kiedy skończą się wakacje. Jak się później okazało, okres oczekiwania znacznie się wydłużył. A konkretniej, aż do końca wojny.

Ciotka opowiedziała nam historię wydośtania Hani z getta. Jej rodzice przygotowali już od dawna misterny plan ucieczki. Przekupili kilku strażników, mieli załatwione fałszywe dokumenty potwierdzające rzekomą śmierć Hani oraz pomoc ciotki Magdy po stronie aryjskiej. Jednak okazało się, iż nie do końca wszystko poszło po ich myśli. Udało się przemycić na zewnątrz tylko ich córkę. Oni sami zostali tam na dość długi czas.

Rodzice Hani trafili później do obozu zagłady, gdzie pan Gross zginął zaraz po przyjeździe i został spalony w krematorium. Ciotkę Hani wraz z jej kuzynem również wysłano na śmierć. Pani Gross została zmuszona do ciężkiej, przymusowej pracy. Była zdana sama na siebie, cała jej rodzina zginęła.

Hania przybrała w Przeciszowie imię Marysia. Rodzice nauczyli dziewczynkę modlitwy, dali jej podstawy do życia wśród Polaków.

Wszystko było w porządku. Z jej pobytu nie było problemów. Sąsiedzi myśleli, iż państwo Matlak mają liczną rodzinę w Oświęcimiu i udzielili im pomocy, biorąc jedno z dzieci do siebie na wakacje. Nikt szczególnie się nie dopytywał, kim ona tak naprawdę jest, chociaż we wsi plotkowano, że jest Żydówką. Nawet sołtys stawiał się za moimi rodzicami, karcąc plotkujących ludzi i uświadamiając im, że pochodzenie tej dziewczynki nie jest ich sprawą, a państwo Matlak robią dużo dobrego, pomagając oświęcimskiej rodzinie.

Mijały kolejne tygodnie, a Hania żyła szczęśliwym życiem dziecka. Bawiła się z koleżankami, które poznała. Nawet moi młodszy bracia, których było trzech, zaakceptowali dziewczynkę. Może i czasem zdarzało się, że jej dokuczali, jednak zawsze żywili do niej głęboką sympatię. Dziewczynka nie była u nas zameldowana i z tego powodu nie przysługiwała jej kartka żywnościowa. Musieliśmy sobie radzić z tym, co mieliśmy. Dzieliśmy umiejętnie całą strawę, oddając małej, co lepsze rzeczy. Czasami znajomi z Guberni przyjeżdżali i przywozili nam różne wędliny, wtedy mała aż piszcziała z radości. Była szczęśliwa. Rośla w oczach. Ciotka Magda przyjeżdżała tylko do nas i przedłużała pobyt Hani o kolejne tygodnie mówiąc, że już niedługo mama ją zabierze. Tak mijał czas. Żyliśmy spokojnie, opiekując się żydowską dziewczynką. Przywiązaliśmy się do niej ogromnie. Była zawsze taka uśmiechnięta, promieniała, rozsiewała wokół siebie przyjazną aurę.

Po długich sześciu latach nastał nareszcie koniec wojny. Baliśmy się wtedy bardzo nadchodzącego rosyjskiego frontu. Rosjanie byli nam obcy, wręcz złowrodzy. Niemcy zniknęli w mig, nawet sami nie wiemy, kiedy to się stało. Po prostu nagle wszyscy rozplnęli się w powietrzu, niszcząc za sobą ślady swojej nieludzkiej zbrodni.

Kiedy całe to zamieszanie się uspokoiło, Hania pojechała do Oświęcimia, ponieważ organizowała się tam żydowska gmina.

Pożegnanie było okropnie bolesne zarówno dla nas, jak i dla małej. Wcale nie chciała wracać. Nie chciała znów zmieniać swojego trybu życia. Jednak ku naszej ucieście, pani Gross dała znak życia. Znalazła się w KL Ravensbrück. Dzięki specjalnemu programowi pomocy chorym ludziom z obozów, zaopiekowano się nią w Szwecji. Niedługo po tym Hania pojechała do niej, do Szwecji. Zamieszkała tam razem.

Wysłałam za mąż 8 maja 1945 r. Dzisiaj, pisząc te wspomnienia, muszę oznajmić, że mój mąż niestety już odszedł. Kilkanaście lat przepracowałam na poczcie, a obecnie mieszkam razem z córką w domu w Oświęcimiu. Opowiedziałam jej całą tę historię. Utrzymujemy bardzo bliski kontakt z Hanią. Pani Gross niestety też już odeszła - święć Panie nad Jej duszą.

Czasem udaje się mojej córce wyjechać do Szwecji, odwiedzić Hanię. Żyje tam szczęśliwa, ułożyła sobie wszystko. Dorosła i stała się piękną kobietą.

Długo zastanawialiśmy się z córką, czy kontaktować się z Yad Vashem w celu uzyskania medalu Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. Zdecydowaliśmy się na to w latach 90-tych. Procedury były bardzo przewlekłe i długotrwałe, w końcu trzeba było skonfrontować te opowieści razem z Hanią i jej matką. Jednak udało się. Wspólnie z moimi rodzicami, Józefem i Józefą Matlak oraz ciotką Magdaleną Matlak, jestem kolejną osobą w Polsce uhonorowaną tym niezwykłym odznaczeniem.

Cieszę się, że udało się Hani przeżyć, że nie została sama na tym świecie, że odnalazła bliskich. Miło mi, iż byłam choć przez chwilę częścią jej życia. Na pewno był to ważny moment mego życia. Takie chwile zapisują się w ludzkiej pamięci i sercu do końca życia, a nawet i o jeden dzień dłużej. Każdy zasługuje na szansę, by żyć i być wolnym!

Ludwika Molenda
Kilka słów o moim życiu
(spisała Marta Wrona)

Na konkursie recytatorskim

XXXII finał Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego miał miejsce 18 maja w Nowym Sączu w Miasteczku Galicyjskim. Wśród reprezentantów powiatu oświęcimskiego były dwie uczennice szkoły podstawowej w Przeciszowie: Aleksandra Sałaciak z klasy III i Zuzanna Michałek z klasy V, laureatki eliminacji powiatowych (na zdjęciu obok).

Konkurs zorganizował Pałac Młodzieży w Nowym Sączu we współpracy z Muzeum Okręgowym, pod honorowym patronatem Ryszarda Nowaka, prezydenta Nowego Sącza i Marka Pławiaka, starosty nowosądeckiego. Tym razem uczennice nie zdobyły wysokiego lokatu, ale już sam udział w finale był nie lada wyróżnieniem.

AS



Pielgrzymka do Rychwałdu

Zespół Śpiewające Jeziora wziął udział 24 maja w XXIV. Ogólnopolskiej Pielgrzymce Fundacji im. Brata Alberta do Rychwałdu.

Pielgrzymka to podróż podjęta z pobudek religijnych do miejsc świętych. Motywem podjęcia trudu pielgrzymowania może być chęć zadośćuczynienia za popełnione występki lub też chęć wyrażenia prośby, np. o zdrowie, o pomyślność. Pątnicy pielgrzymują również, aby wyrazić wdzięczność, np. za urodzenie dziecka, odzyskanie sprawności fizycznej. Pielgrzymowanie wiąże się też ze składaniem wotum w sanktuarium, do którego się wędrowało.

Czy zespół Śpiewające Jeziora ma za co dziękować? Oczywiście, za 26 lat pracy.

Śpiewające Jeziora to zespół wokalny działający przy Zespole Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Przeciszowie. Od 11 lat współpracuje z Fundacją im. Brata Alberta. Uczestniczy w uroczystościach na terenie jednostek fundacji w całym kraju, zapewniając oprawę muzyczną. Ważnym punktem w działalności fundacji są pielgrzymki, w których uczestniczą podopieczni z opiekunami, rodzicami, przyjaciółmi.

Pielgrzymki organizowane są w różnych sanktuariach. Śpiewaliśmy w Ludźmierzu 2007 roku, Niepokalanowie 2010 r., Gliwicach 2011 r., Górze Klasztornej w okolicach Bydgoszczy 2013 r., Łągiewnikach, w okolicach Łodzi 2014 r., Henrykowie 2015 r., Rychwałdzie 2016 roku.

Wyjazd na pielgrzymkę wiąże się z dużą odpowiedzialnością i przygotowaniem trwającymi cały rok. Przygotowujemy oprawę muzyczną mszy św. oraz organizujemy koncerty dla uczestników pielgrzymki. Waż-



Śpiewające Jeziora.

ne jest, aby uroczystość była dopracowana perfekcyjnie, dlatego grupa akustyków dba o sprzęt nagłaśniający, który jest w naszym zestawie pielgrzymy. Pamiętamy również o nienagannym stroju, dlatego każdy wokalista zaopatrzone jest w pokrowiec ze strojami. Czasami pogoda bywa różna, musimy więc być przygotowani na różne warunki pogodowe, bo koncerty odbywają się w plenerze.

Każdy wyjazd to spotkanie znajomych i przyjaciół, których poznaliśmy podczas koncertów w fundacji. Gdy tak pielgrzymujemy po Polsce staramy się zwiedzać zabytki i ciekawe miejsca. Byliśmy już w Zakopanem, Łodzi, Toruniu, Bydgoszczy, Żywcu, Warszawie.

Podczas wyjazdów towarzyszą nam rodzice, grupa muzyczna w składzie: Anna, Magdalena, Dariusz Daczyński oraz skrzypaczka Halina Czerwiec. Wzorowo opiekę nad uczniami sprawuje Urszula Załęska.

Warto prosić i dziękować, bo taki cel niesie z sobą pielgrzymka. Dziękujemy za cały rok pracy oraz prosimy o siły do tworzenia co roku czegoś nowego.

Dziękujemy ks. Tadeuszowi Isakowiczowi-Zaleskiemu za zaproszenie na kolejną pielgrzymkę za rok, a podopiecznym życzymy kolejnych artystycznych przeżyć wraz z zespołem Śpiewające Jeziora.

Urszula Daczyńska

Jedna, wielka rodzina

To w naszej gminie żyje, jak dotąd najliczniejsza rodzina w Polsce, która korzysta z rządowego programu Rodzina 500 Plus. Siedmioma córkami i ośmioma synami mogą pochwalić się Grażyna i Sławomir Nelecowie z Przeciszowa. Każdego miesiąca 6 tys. zł wpływa na konto rodziny w ramach programu, realizowanego od kwietnia. Suma ta, jest rekordowa w skali całego naszego kraju!

Pan Sławomir, ojciec rodziny, ma 47 lat i jest emerytowanym wojskowym. Na co dzień zajmuje się naprawą samochodów, prowadzi też firmę wynajmującą auta osobowe na różne okoliczności. Jego żona, Grażyna,

swój czas w pełni poświęciła wychowywaniu dzieci. Najpierw na świecie pojawił się ich syn Krzysiek, który dziś ma już 23 lata, a następnie dwie córki - Gabrysia (21 lat) i Martyna (20 lat). Cała pełnoletnia trójka pracuje lub rozmyśla nad wyborem studiów. Razem z nimi mieszka tu jeszcze pięć siostr i siedmiu braci.

W domu Neleców kolejne dzieci pojawiały się co roku lub co dwa lata. Piętnaste urodziło się pół roku temu.

Do tej pory rodzina utrzymywała się z emerytury pana Sławomira i zysków jego firmy. Ponadto Nelecowie otrzymują także

zasiłki oraz dotacje celowe z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Przeciszowie. Dzieci mają także opłacane codzienne obiady w szkole.

Pierwszą transzę rządowego wsparcia w wysokości 6 tys. zł rodzina otrzymała już w kwietniu. Rekordowo wysoką dotacją będą mogli jednak cieszyć się tylko do lipca. Wtedy 18 lat skończy jeden z synów Neleców i wówczas 500 zł przestanie mu przysługiwać.

Redakcja WGP życzy wszystkiego dobrego naszej najliczniejszej w gminie rodzinie.

(ryt)

Sukcesy Orłów w Oświęcimiu

W dniach od 1 do 3 kwietnia w salach Oświęcimskiego Centrum Kultury odbył się po raz ósmy konkurs modeli kartonowych pod patronatem prezydenta miasta Oświęcim. Rekordowa frekwencja modelarzy i ilość modeli skutecznie przyciągnęła rzeszę mieszkańców całego powiatu i nie tylko. Do walki o najwyższe trofea stanęli również modelarze z przeciszowskiego KM Orzeł.

Tym razem, po raz kolejny nie zawiedli, uzyskując miejsca na podium.

Wśród zwycięzców znaleźli się:

Mateusz Maj - I miejsce – Galera,

Wojciech Bochenek - II miejsce - Ulrich Von Jungingen,

Piotr Zieliński - III miejsce - AH-1 Cobra,

Mikołaj Momot - II miejsce - Grenadier Pancerny,

Arkadiusz Szymański - I miejsce - Saturn V,

Andrzej Jakulewicz - II miejsce - HMS London,

Tomasz Śliwa - II miejsce - Mig 15 Fagot,

Tomasz Śliwa - I miejsce - Pzkfw. III ausf. G,

Tomasz Śliwa - I miejsce - AT-ST Star Wars,

Wszystkim zwycięzcom serdecznie gratulujemy!!!

Łukasz Fuczek

Jadą na mistrzostwa świata!

Mistrzostwa Polski Modeli Redukcyjnych Statków i Okrętów Klas „C” Naviga w Oleśnicy przyniosły naszym modelarzom nominacje do udziału w mistrzostwach świata w Kaliningradzie! Zmagania te miały miejsce w dniach od 15 do 17 kwietnia i były największym świętem modelarzy redukcyjnych, budujących modele okrętów i statków.

Ogółem zaprezentowano 47 modeli, a dodatkowe 3 wystawiono poza konkursem. Poziom prac był bardzo wysoki, a walka o najwyższe trofea nie pozostawiała złudzeń - będzie ciężko. Głównym celem było zdobycie wystarczającej ilości punktów, aby móc reprezentować kraj na Mistrzostwach Świata Statków i Okrętów Klas „C” w Kaliningradzie, które odbędą się we wrześniu tego roku.

Modelarze z przeciszowskiego Orła zaprezentowali cztery modele, które powstawały przez ostatnie dwa lata! Już dzisiaj możemy poszczycić się zwycięstwem. W klasie C-7 (modele kartonowe i papierowe) trzy prace uzyskały miejsca na podium i zakwalifikowały się do uczestnictwa w zbliżających się MŚ w Kaliningradzie!

Wśród nominowanych znaleźli się:

- **Łukasz Fuczek** - złoty medal (97,00 pkt) za model brytyjskiego krążownika przeciwlotniczego HMS Naiad,

- **Andrzej Jakulewicz** - srebrny medal (90,33pkt) za model brytyjskiego ciężkiego krążownika HMS London,

- **Andrzej Jakulewicz** - brązowy medal (87,67pkt) za model HMS Victory.

Łukasz Fuczek

Odlecieć, ale dokąd?

V Tydzień Profilaktyki, który odbył się w szkole w Przeciszowie w dniach od 30 maja do 3 czerwca, upłynął pod hasłem „Odlecieć – dokąd?” Celem było, jak co roku, upowszechnianie zdrowego stylu życia, zachęcanie do aktywnego i zdrowego spędzania wolnego czasu, przeciwdziałanie nałogom, przemocy, budowanie właściwych relacji rówieśniczych oraz wpajanie zasad zdrowej rywalizacji sportowej.

Tydzień rozpoczęliśmy konkursem w języku angielskim na temat zdrowia, zbilansowanej diety i aktywności fizycznej. Uczniom bardzo spodobały się warsztaty teatralne prowadzone przez Jerzego Dziedzica, aktora Teatru Polskiego w Bielsku Białej. Młodzież współtworzyła, pod kierunkiem prowadzącego, przedstawienie profilaktyczne mówiące o przemocy. Sceny były oparte na wierszu Agnieszki Osieckiej pt. „Dziobak”. Mamy nadzieję, że nasi uczniowie zapamiętają i wykorzystają rady aktora, a także wyczulą się na krzywdę i odmienność drugiego człowieka.

Nie zabrakło atrakcji dla najmłodszych. Dzieci klas I – III szkoły podstawowej obejrzały przedstawienie profilaktyczne „Poskromienie nieznośnego smoka”, opowiadające o przyjaźni i poruszające problem przestrzegania norm, reguł. Wszyscy uczestniczyli też w pokazie ratownictwa przygotowanym przez strażaków z OSP Przeciszów.

Nasze działania wspierali specjaliści: pracownicy Państwowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Oświęcimiu Dorota Kram i Karolina Lewicką-Pyrz, które zapoznały ze skutkami nikotynizmu, a przedstawiciel policji asp. Andrzej Krzanak zapoznał z innymi

zagroženiami czyhającymi na dzieci i młodzież.

W czasie trwania Tygodnia Profilaktyki pedagog szkolny i nauczyciel biologii prowadzili warsztaty związane z programem profilaktycznym „Znajdź właściwe rozwiązanie” oraz „Nie pal przy mnie, proszę”.

W tygodniu profilaktyki nie mogło zabraknąć Dnia Sportu, w czasie którego przeprowadzono liczne konkurencje sportowe przygotowane dla wszystkich grup wiekowych.

W piątek podsumowaliśmy konkursy plastyczne „Zdrowie na talerzu”, „Oddaj się pasji – nie nałogom” i zawody sportowe i rozdaliśmy nagrody oraz medale.

Jak co roku mogliśmy liczyć na wsparcie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Przeciszowie, który ufundował wszystkie nagrody i wsparł przedstawienia profilaktyczne.

Mamy nadzieję, że podjęte przez nas działania obudziły w naszych uczniach poczucie odpowiedzialności za swoje zdrowie i postępowanie, wpłynęły one na zmianę ich postaw i zachowań wobec siebie i innych, zachęcą do przełamywania lęku i odpowiedniego reagowania w trudnych sytuacjach.

Ewa Sulikiewicz
Joanna Momot



Dzień Seniora w Piotrowicach

20 kwietnia w budynku remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Piotrowicach odbył się Dzień Seniora. Z okazji tego wyjątkowego święta, Koło Gospodyń Wiejskich przygotowało program artystyczny, życzenia oraz poczęstunek. Na uroczystość licznie przybyli seniorzy z sołectwa oraz władze gminy. Wójt gminy Przeciszów Bogdan Cuber złożył seniorom serdeczne życzenia, a na ręce najstarszej seniorki kwiaty. W miłej atmosferze oraz przy dobrej muzyce, najstarsi mieszkańcy gminy bawili się do późnych godzin. ♦



Im dalej społeczeństwo dryfuje od prawdy, tym bardziej nienawidzi tych, co ją głoszą.

George Orwell

pingpongowe wieści

Piotrowiczanie na miarę oczekiwań

Podczas Drużynowych Mistrzostw Województwa Młodzików i Kadetów w Krakowie, które odbyły się 24 kwietnia piotrowiczanie wystawili trzy drużyny, dwie z nich w kategorii Młodzicy (Michał Bodnar, Michał Piekarczyk oraz Kamil Wodniak i Patryk Anteck), a także drużynę Kadetek (Zuza Staszczak i Agata Ortman).

Pierwsza z nich uplasowała się na miejscu V, ocierając się o awans na mistrzostwa Polski. Druga drużyna Młodzików zajęła miejsce VII. Z kolei Kadetki ulokowały się na najniższym stopniu podium.

Podczas turnieju rozgrywane były również indywidualne eliminacje do mistrzostw Polski, w których startowali: Michał Piekarczyk, Patryk Anteck, Zuza Staszczak oraz Robert Żydek. Niestety Michał, Robert i Zuza odpadli w decydującej o awansie fazie turnieju. Szczególnie blisko był Michał, który przegrał mecz w stosunku 3:2. Reasumując, był to dobry występ naszych zawodników, każdy pokazał walkę i zagrał na miarę swoich możliwości.◆

Grali w Hałcnowie

Kolejnym etapem przygotowań do nadchodzących Mistrzostw Województwa LZS był turniej na Podbeskidziu. Tym razem nasi zawodnicy w składzie, Robert, Kamil, Michał B., Michał P., Zuza S., Zuza P., Przemek udali się na otwarty turniej tenisa stołowego z okazji Dni Sportu w Hałcnowie, który odbył się 15 maja.

Turniej w kategoriach młodzieżowych oraz Open obsadzili zawodnicy na wysokim poziomie. Nasi zawodnicy zagraли różnie, niektórzy dobrze, niektórzy bardzo dobrze. Gratulujemy medalistom z optymizmem patrząc na nadchodzące turnieje, nie zapominając przy tym o ciężkiej pracy.

Miejsca naszych zawodników: SP I-II **dziewczeta** 2 m. Zuza P, SP I-II **chłopcy** 1 m. Robert, SP V-VI **chłopcy**, 1 m. Michał P., 3 m. Kamil, 4 m. Michał B, SP V-VI oraz gimnazjum **dziewczeta**, 1 m. Zuza S, gimnazjum **chłopcy**, 1 m. Przemek, **Open** 1 m. Krzysiek Ż, 3 m. Zuza S, 4 m. Michał P, 6 m. Kamil W, 13 m. Michał B, 17 m. Robert. ◆

Osiem medali

Podczas II Grand Prix Bielska-Białej, który odbył się 30 kwietnia, nasi zawodnicy wywalczyli aż osiem medali. Praktycznie wszyscy nasi zawodnicy udali się na II GP Bielska-Białej w tenisie stołowym. Po dobrych zawodach w ubiegłym tygodniu podczas Drużynowych Mistrzostw Województwa w Krakowie, nasi pingpongiści potwierdzili swoją dobrą dyspozycję zdobywając 8 medali.

Miejsca naszych zawodników:

Żaczki

2. Zuza Piekarczyk

Żacy:

1. Robert Żydek

Młodziczki:

2. Zuza Piekarczyk

Młodzicy:

1. Michał Piekarczyk

2. Kamil Wodniak

4. Michał Bodnar

5. Patryk Anteck

5. Robert Żydek

Kadeci:

1. Michał Piekarczyk

4. Michał Bodnar

5. Kamil Wodniak

Kadetki:

1. Zuza Staszczak

Juniorki:

1. Zuza Staszczak◆

W maju i czerwcu

21 maja - Mistrzostwa Województwa LZS w Radocy przyniosły pięciu zawodnikom kwalifikację na Mistrzostwa Polski LZS. Michał Piekarczyk - mistrzem, Michał Bodnar - wicemistrzem, Kamil Wodniak brązowym medalistą mistrzostw w kategorii młodzików. Zuza Staszczak - wicemistrzynią, a Agata Ortman brązową medalistką w kategorii Kadetek. Warto dodać, że brązową medalistką w młodziczkach została najmłodsza uczestniczka turnieju Zuza Piekarczyk.

22 maja - Mistrzostwa Województwa Skrzatów w Tenisie Stołowym w Piotrowicach. W turnieju wzięło udział 21 Skrzatów i Skrzatek z całej Małopolski. Imprezę uroczyste otworzył wójt Bogdan Cuber, sędzią głównym był Andrzej Wojtas. Łącznie trzy medale zdobyli reprezentanci Piotrowic. Robert Żydek zrobił swoje zdobywając wicemistrzostwo indywidualnie oraz razem z kolegą z CKiS Skawina Kacprem Fraczkciem - Wariasem wicemistrzostwo w grze podwójnej. Najmłodsza uczestniczka turnieju Zuza Piekarczyk została brązową medalistką w grze podwójnej wraz z koleżanką z UKS Zarabie Myślenice.

12 czerwca - Nasi pingpongiści sprawdziли swoją dyspozycję podczas turniejów w krakowskiej Bronowiance (turniej z okazji Dnia Dziecka) oraz Skoczowie (turniej z okazji Dni Gminy Skoczów). Michał Piekarczyk dwukrotnie stał na najwyższym stopniu

podium w kategorii Młodzików (Kraków i Skoczów). Zuza Staszczak była druga w Krakowie i pierwsza w Skoczowie w turnieju kadetek. Kamil Wodniak, Paweł Mitoraj, Agata Ortman oraz Piotr Wolanin wywalczyli po jednym medalu w Krakowie, odpowiednio za drugie, trzecie, trzecie i pierwsze miejsce w kategorii kadetów/kadetek.

17-18 czerwca W nieoficjalnych Mistrzostwach Polski Skrzatów w Grodzisku Mazowieckim (Pingla Cup), nasz reprezentant Robert zajął bardzo dobre 9 miejsce. W tym samym czasie reszta naszych zawodników (Zuza S., Michał P., Michał B., Kamil W., Piotrek, Agata) rywalizowali w Mistrzostwach Polski LZS w Pleszewie. Po pierwszym dniu zmagania z turniejem musieli pożegnać się Michał B., Agata, Kamil, Piotrek, którzy po niezłej grze zajęli 17. miejsca w swoich kategoriach. Do kolejnej fazy turnieju awansowali Michał P. oraz Zuza. W Niedzielną poranek nasi „przegran” z mistrzostw Polski wsparci przez Roberta oraz Patryka A., powetowali sobotnie porażki na turnieju w Skawinie. Zajmując wysokie lokaty w swoich kategoriach (Robert - 2 miejsce w Skrzatach, Michał i Kamil 5 miejsce w Młodzikach, Patryk 9 miejsce w Młodzikach). Równolegle w Wielkopolsce na mistrzostwach, Zuza i Michał walczyli czołowe miejsca. Zuza ostatecznie zajęła 7 miejsce w kategorii Kadetek, a Michał 9 miejsce w kategorii Młodzików.◆

Wygrana LKS Przeciszovia

Po raz kolejny odbył się noworoczny mecz pomiędzy lokalnymi drużynami o Puchar Wójta Gminy Przeciszów. Tym razem miał on miejsce 3 kwietnia na nowym obiekcie w Piotrowicach. Po ubiegłorocznym zwycięstwie przeciszowian przechodni puchar został na Podlesiu. W tym roku cała zabawa zaczęła się od początku. W pierwszym meczu nowej odsłony, starcie wygrała ponownie drużyna LKS Przeciszovia. Mecz w regulaminowym czasie gry zakończył się wynikiem 1:1. O zwycięstwie przesądziły dopiero karne (4:5).

Noworoczny mecz pomiędzy gminnymi LKS-ami funkcjonuje z powodzeniem od kilku lat i na stałe wpisał się do kalendarza przygotowań do rundy wiosennej. Wszak to doskonała okazja i jedna z ostatnich do rozegrania spotkania sparingowego przed oficjalnymi rozgrywkami.

Choć planowo mecze miały odbywać się w okresie zimowym, z różnych względów pora rozgrywek się zmieniła. Niezmienna jednak pozostała nazwa i emocje jakie wywołało to spotkanie.

Zasady są proste. Przechodni puchar zostaje na rok u zwycięskiej drużyny, zaś na stałe zaszczyci miejsce na półce u tej drużyny, która zdobędzie trzy zwycięstwa. Po tym cykl zaczyna się od nowa. Jako pierwsza w historii dokonała tego LKS Przeciszovia.

Na nowym piotrowickim obiekcie kibiciele zbierali się już na długo przed początkowym gwizdkiem. Emocje i podenerwowanie wyczuwalne było tak z jednej, jak i z drugiej strony. Szkoleniowcy obu drużyn do gry wystawili najlepsze karty w swojej talii. Nie oszczędzali nawet asów z szerokiego wachlarza możliwości. Od dawna przecież wiadomo, że zwycięstwo w tym meczu liczy się podwójnie, pisząc bardzo dyplomatycznie.

Nad przestrzeganiem prawidłowości przebiegu gry czuwał sędzia Jan Medyński, który z czujnością krupiera starannie wychwytywał najmniejsze faule i oszustwa.

W początkowych minutach gry do ataku rzuciła się drużyna gości. Szybkie ataki przynosiły okazje bramkowe. Na bramkę goście, a dokładnie Grzegorz Błaszak strzałem z głowy zamienił rzut rożny w 15 minucie. Jak się

później okazało, w przeciągu całego meczu, ten okres gry był najlepszy w wykonaniu przeciszowian. Później karta już tak dobrze nie szła. Inicjatywę przejęli gospodarze. Ich groźne ataki przyniosły wyrównanie w końcówce pierwszej połowy. Druga połowa nie zmieniła obrazu gry. Przeważali gospodarze, a goście mieli bardzo dużo szczęścia nie tracąc bramki. Tylko nieliczne próby zagrażały piotrowiczanom. Mimo takiego przebiegu gry wynik do końca regulaminowego czasu gry już się nie zmienił.

Rozstrzygnięcie nadeszło w karnych. I tu po raz kolejny ujawniła się przewrotność futbolu. Dobra dyspozycja bramkarza (Kościelnik), a także szczęście uśmiechnęło się w jedenastkach do Przeciszovii, która wygrała ostatecznie 4:5.

Po końcowym gwizdku nastąpiło uroczyste podziękowanie zawodnikom obu drużyn, a także wręczenie pucharu zwycięzcom przez wójta gminy Przeciszów Bogdana Cubera. Statuetka zagości na pewno w Przeciszowie na rok. Jak będzie dalej? O tym przekonamy się najszybciej za dwa lata.

Piotr Tobiczak

Kolejny sukces Przemka

Uczeń trzeciej klasy gimnazjum ZSP-G w Piotrowicach Przemysław Milowski zwyciężył w Ogólnopolskim Konkursie Memory Master. Nagrodą za pierwsze miejsce jest wycieczka zagraniczna do jednego z trzech miast europejskich – Londynu, Rzymu lub Paryża.

To nie pierwszy sukces tego wybitnie uzdolnionego językowo ucznia. W poprzednich latach kilkakrotnie zdobywał tytuł laureata Olimpiady Wiedzy Archimedes Plus Lingua Plus osiągając 100 proc. punktów możliwych do zdobycia.

W 2015 roku Przemek wziął udział w konkursie English Master, przeznaczonym dla uczniów z powiatu oświęcimskiego. Zdobył tam drugie miejsce, ulegając tylko Peterowi Dziedzicowi. Nagrodę odebrał z rąk prezydenta miasta Janusza Chwieruta w czasie uroczystego finału na sali reprezentacyjnej zamku oświęcimskiego.

Nie tylko język angielski zaprzęta uwagę Przemka. Z bardzo dobrym skutkiem zgłębia on także tajniki języka niemieckiego. W roku 2015 wziął udział w konkursie Gimnazjalny Poliglota, w którym za swój wynik uzyskał wyróżnienie. W tym roku udział w tym samym konkursie przyniósł mu drugie

miejsce. Konkurs ten sprawdza znajomość obu języków: angielskiego i niemieckiego, a zadania konkursowe często polegają na tłumaczeniu z jednego języka na drugi.

Gimnazjalny Poliglota, organizowany przez PZ nr 2 SOMSiT w Oświęcimiu, w tym roku objął swoim zasięgiem szkołę powiatu oświęcimskiego, bieruńsko-lędzińskiego, chrzanowskiego, pszczyńskiego, bielskiego oraz jaworznickiego.

Przemek nie zamierza poprzestawać na znajomości niemieckiego i angielskiego, które poznaje w gimnazjum na lekcjach i dodatkowych zajęciach. W wolnym czasie



samodzielnie uczy się podstaw języka hiszpańskiego przy dużej pomocy Internetu, łącząc naukę języków z inną swoją wielką pasją – informatyką.

Trzymamy kciuki za kolejne sukcesy młodego poligloty. Powodzenia, Przemku. ♦

Podium dla LKS Piotrowice!

Na trzecim miejscu rozgrywki w Klasie B, zakończyli piłkarze LKS – u Piotrowice. Ten wynik nie dał im jednak biletu do Klasy A. W porównaniu do poprzednich lat nasza drużyna zanotowała poważny postęp. Świadczy o tym to, że od spadku z Klasy A jest to najlepszy rezultat w tej klasie rozgrywkowej.

Po rundzie jesiennej piotrowiczanie byli jeszcze w grze o awans. Mimo, iż wiosną zdobyli o jeden punkt więcej aniżeli w pierwszej części sezonu, to nie wystarczyło by wyprzedzić niezwykle skuteczną Solavie Grojec i Zaborzankę Zaborze. To z tymi zespołami oraz Pulsem Broszkowice oraz LKS Bulowice, ekipa z Piotrowic straciła punkty, które pozbawiły ją awansu.

Ostatecznie nasz zespół w 18 spotkaniach odniósł 10 zwycięstw, 3 zremisował i poniósł 5 porażek. To dało 33 punkty z dodatnim bilansem bramkowym 35:25. Mamy nadzieję że piotrowiczanie tą dobrą formę utrzymają do sierpnia, bo wówczas rozpoczną nową walkę o mistrzostwo Klasy B. Jaki będzie jej kształt dowiemy się zapewne niebawem.

Wyniki:

LKS Piotrowice – Solavia Grojec	1:1
Sygnal Włosienica - LKS Piotrowice	0:2
LKS Piotrowice – Pogórze Gierałtowiec	3:1
Zaborzanka Zaborze - LKS Piotrowice	4:0
LKS Piotrowice – LKS Poręba Wielka	2:0
LKS Palczowice - LKS Piotrowice	0:3 (wo)
LKS Piotrowice - LKS Głębowice	3:1
Puls Broszkowice - LKS Piotrowice	3:1
LKS Piotrowice - LKS Bulowice	1:1

Bartłomiej B. Kasperczyk

Niedosyt w Przeciszowie

Na ósmym miejscu zakończyli rozgrywki piłkarze Przeciszovii. Nasz zespół w 22. spotkaniach zdobył 27 punktów, strzelając przy tym 35 bramek, a tracąc ich 43. To rezultat o dwa punkty i dwa miejsca gorszy aniżeli w ubiegłym sezonie. Z jednej strony wynik ten może cieszyć przeciszowskich kibiców bo daje on utrzymanie, jednak pozostaje pewien niedosyt, bo w kilku spotkaniach było widać, że tę drużynę stać na wiele więcej.

Do Klasy Okręgowej awansował LKS Jawiszowice, zaś do Klasy B została zdegradowana Iskra Brzezinka. Do Klasy A natomiast awansowały Solavia Grojec i Zaborzanka Zaborze, zaś z Klasy Okręgowej spadły: LKS Bobrek, Soła Łęki. O tym czy w przyszłym sezonie w A Klasie pozostanie Orzeł Witkowice oraz Strumień Polanka Wielka zadecyduje Podokrąg Piłki Nożnej w Oświęcimiu, który już niebawem podejmie decyzję o kształcie tychże rozgrywek.

Wyniki:

Górnik Brzeszcze - Przeciszovia Przeciszów	3:2
Zatorzanka Zator - Przeciszovia Przeciszów	0:1
Przeciszovia Przeciszów – LKS Rajsko	0:3
Strumień Polanka Wielka - Przeciszovia Przeciszów	1:3
Przeciszovia Przeciszów – Orzeł Witkowice	1:1
Przeciszovia Przeciszów – LKS Jawiszowice	0:2
Zgoda Małec - Przeciszovia Przeciszów	4:1
Przeciszovia Przeciszów – Skawa Podolsze	3:1
Iskra Brzezinka - Przeciszovia Przeciszów	1:2
Przeciszovia Przeciszów – Hejnał Kęty	0:4

Bartłomiej B. Kasperczyk

Z podwórka na stadion

Drużyna dziewcząt z Piotrowic do lat 10 uzyskała wspaniały wynik w turnieju „Z podwórka na stadion” rozegrany o Puchar Tymbarku w finałach województwa małopolskiego, które odbyły się 7 kwietnia na boiskach Come Come Zone w Krakowie. Tak spektakularnego sukcesu nie spodziewali się nawet trenerzy dziewcząt Łukasz Płonka i Szymon Poręba.

Warto wspomnieć, że Martyna Galus została wybrana najlepszą zawodniczką turnieju i niewiele brakowało, aby dziewczęta pojechały na mistrzostwa Polski do Warszawy.

Mecze grupowe SP Piotrowice:

- UKS Błyskawica Kryg 9:1 (Martyna Galus 7, Nikola Mamoń, Monika Krawczyk)

- UKS Volley Brzesko 8:1 (Martyna Galus 5, Emilia Domider 2, Monika Krawczyk)

- SP 119 Kraków 6:0 (Martyna Galus 4, Monika Krawczyk, Emilia Sanak)

Ćwierćfinał:

UKS Volley Brzesko 5:2 (Martyna Galus 3, Monika Krawczyk 2)

Półfinał:

UKS Trójka Jelna 0:3

mecz o III miejsce:

UKS Błyskawica Kryg 4:2 (Martyna Galus 4).

Kadra na turniej: Kinga Marsowicz, Emilia Domider, Monika Krawczyk, Nikola Mamoń, Emilia Sanak, Martyna Galus, Julia Franica, Oliwia Wojtala, Julia Bytnar. ♦





PRAWO NA GODZIĘ

Darmowe leki dla seniorów

Prezydent podpisał 4 maja nowelizację ustawy o świadczeniach zdrowotnych, finansowanych ze środków publicznych, która została uchwalona przez Sejm 18 marca tego roku.

Według tych przepisów każdej osobie po ukończeniu 75. roku życia, przysługuje bezpłatne zaopatrzenie w leki, środki spożywcze specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyroby medyczne - na podstawie recepty wystawionej przez lekarza oraz niektóre pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej.

Ustawa obowiązuje od 12 czerwca i zobowiązuje Ministra Zdrowia do ogłoszenia nie później niż do 1 września 2016 roku, wykazu bezpłatnych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia oraz wyrobów medycznych. W wykazie tym mają się znaleźć w szczególności leki związane z leczeniem chorób wieku podeszłego. Oznacza to, że od ogłoszenia tego wykazu seniorzy będą mogli korzystać z bezpłatnych leków, znajdujących się na liście. Lista będzie stopniowo rozszerzana, co wynika również z zaplanowanych



w budżecie państwa środków finansowych na ich refundację przez kolejne lata.

Maksymalny limit wydatków z budżetu państwa będących konsekwencją wejścia ustawy w życie wynosi 8,3 mld zł.

Nowelizacja wychodzi naprzeciw oczekiwaniom seniorów, dla których kwoty wydawane na leki stanowią znaczną pozycję w budżetach domowych. Część tych osób, zazwyczaj cierpi na kilka chorób, nie wykupuje przepisanych leków, bo są dla nich za drogie. Celem nowelizacji jest poprawa stanu zdrowia i jakości życia osób starszych.

Jan Kajdas

Dzień mamy z piłką

26 maja na stadionie w Piotrowicach odbył się Piknik Rodzinny z okazji Dnia Mamy, zorganizowany przez Szkółkę Piłkarską Przeciszów. Tradycyjnie lecz w nieco innej formie niż w latach ubiegłych odbyły się mecze MAMY vs DZIECI.

W pierwszej części rozegrały mecze drużyny Orlików i Bambini ze swoimi Mamusiami, a następnie mocna drużyna Żaczków zremisowała z drużyną Mam (wzmocniona trenerem bramkarzy Przemkiem Kubasem) 1:1.

Emocji, rywalizacji i zabawy było co nie miara...

Królowymi Strzelców zostały Ewelina Knapik i Anna Sanak, które w nagrodę otrzymały wejściówki do Family Park w Oświęcimiu. Konkurs Rzutów Karnych wygrała Katarzyna Jachyra w nagrodę otrzymała dwa bilety do Planet Cinema w Oświęcimiu. Konkurs szybkościowy - bieg na 100 m wygrała Agnieszka Noga i w nagrodę otrzymała dwa bilety do Planet Cinema w Oświęcimiu.

Gratulujemy!! Najważniejsza jednak była jak wszyscy podkreślali... świetna, rodzinna, sportowa atmosfera.

Powtórka już za rok ♦



KRONIKA POLICYJNA

14 lutego - w trakcie zabawy tanecznej na terenie sołectwa Las został pobity jeden z jej uczestników. W toku dochodzenia ustalono dwóch sprawców, którym grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

6 marca - policjanci podczas interwencji domowej zatrzymali mieszkańca Piotrowic, który jak ustalono w wyniku dochodzenia, znęcał się od dłuższego czasu nad swoją żoną. Wobec sprawcy sąd zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

22 marca - w Piotrowicach na ul. Andrychowskiej zatrzymano nietrzeźwego mężczyznę, który kierował samochodem marki Opel.

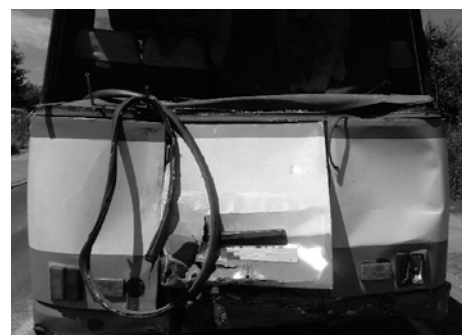
15 kwietnia - w trakcie udzielania pomocy

medycznej w Przeciszowie, został znieważony słownie jeden z ratowników medycznych. Zatrzymano sprawcę, który odpowie za znieważenie funkcjonariusza publicznego.

16 kwietnia - na tzw. białej drodze w Łowickach do przydrożnego rowu wpadł samochód marki Golf. Policjanci ustalili, że w trakcie zdarzenia kierował nim pijany mieszkaniec tej wsi.

17 kwietnia - w Zatorze na ul. Oświęcimskiej zatrzymano mieszkańca Przeciszowa, który w stanie nietrzeźwym kierował samochodem marki Opel.

7 maja - wszczęto postępowanie karne przeciwko mieszkańcowi Przeciszowa, który przewożony z interwencji domowej do izby wytrzeźwień znieważał słownie funkcjonariuszy policji.



Tak wyglądał tył autobusu, na który najechał samochód ciężarowy marki Man.

7 czerwca na ulicy Krakowskiej w Przeciszowie doszło do kolizji drogowej. Jak ustalili policjanci mieszkaniec gminy Przeciszów, kierując samochodem ciężarowym marki Man najechał na tył pustego autobusu, którym kierował mieszkaniec Wadowic. Ten z kolei uderzył w tył samochodu marki Opel, który następnie zderzył się z kierowcą Audi ze Spytkowic. Sprawca kolizji został ukarany mandatem i punktami karnymi.

Kronpol

ODESZLI OD NAS...

Kwiecień

1. Władysław Sroka 76 lat Przeciszów
2. Danuta Klimczyk 64 lata Przeciszów
3. Władysława Kurzawa 70 lat Przeciszów
4. Stanisława Wolas 86 lat Piotrowice
5. Piotr Szymonek 54 lata Przeciszów
6. Zofia Pokrzyk 93 lata Przeciszów
7. Józefa Krzykawska 86 lat Przeciszów

Maj

1. Stanisława Stachura 57 lat Przeciszów
2. Józef Bik 87 lat Przeciszów
3. Józef Kościelnik 83lata Przeciszów
4. Maria Tatar 89 lat Przeciszów
5. Jerzy Momot 70 lat Przeciszów
6. Zofia Maluty 76 lat Przeciszów
7. Józefa Sanak 96 lat Przeciszów
8. Stanisław Frączek 81 lat Piotrowice
9. Władysława Frączek 89 lat Piotrowice

Czerwiec

1. Krystyna Momot 78 lat Przeciszów
2. Stanisława Oleksy 82 lata Przeciszów



KAMIENIARSTWO NAGROBKOWE

- NAGROBKI
- SCHODY
- PARAPETY

Janina Zaczyk
Piotrowice

ul. Lipowa 37

☎ 33 841-31-40

☎ 698-892-594



Fundusze
Europejskie
Program Regionalny

MAŁOPOLSKA

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Nowe, lepsze jutro

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Przeciszowie informuje, że na terenie gminy Przeciszów realizowany jest projekt pod nazwą „Nowe lepsze jutro”. Projekt ten jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego 2014-2020, jak również przez budżet państwa i budżet jednostek samorządowych.

W ramach projektu utworzony zostanie Klub Integracji Społecznej, który będzie realizował specjalistyczny program pracy z osobami wykluczonymi społecznie lub zagrożonymi wykluczeniem społecznym.

Głównym celem Klubu Integracji Społecznej jest udzielenie pomocy osobom indywidualnym oraz ich rodzinom w odbudowywaniu i podtrzymywaniu umiejętności uczestnictwa w życiu społeczności lokalnej, w powrocie do pełnienia ról społecznych oraz w podniesieniu kwalifikacji zawodowych, jako wartości na rynku pracy.

W projekcie mogą wziąć udział osoby zamieszkałe na terenie gminy Przeciszów oraz spełniające co najmniej jeden z poniższych kryteriów:

- są bezrobotne i/lub długotrwale bezrobotne i/lub nieaktywne zawodowo,

- posiadają orzeczony stopień niepełnosprawności,
- korzystają ze świadczeń pomocy społecznej,
- nie posiadają kwalifikacji zawodowych lub posiadają kwalifikacje nieadekwatne do potrzeb rynku pracy,
- są zagrożone wykluczeniem społecznym w wieku aktywności zawodowej.

W ramach projektu oferujemy bezpłatnie:

- szkolenia zawodowe dostosowane do indywidualnych potrzeb uczestników projektu,
- poradnictwo specjalistyczne, indywidualne lub grupowe (psychologiczne, pedagogiczne),
- poradnictwo zawodowe,
- trening podniesienia kompetencji społecznych,
- terapie rodzinną lub psychospołeczną.

FESTYN W PIOTROWICACH



Czasopismo Mieszkańców Gminy Przeciszów

Kwartalnik redagowany w składzie: redaktor naczelny Ryszard Tabaka, z-ca redaktora naczelnego Edyta Krzyżcin, sekretarz redakcji Ewa Głogowska. Współpraca: Jan Kajdas, Bartłomiej B. Kasperczyk, Łukasz Fuczek, Piotr Tobiczky.

Adres redakcji: Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie, ul. Długa 6, 32-641 Przeciszów, tel. 33 841-32-70, www.gbprzeciszow.pl.

Wydawca: Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie.

Druk: Drukarnia i Wydawnictwo Grafikon, Jaroszewice 324, 34-100 Wadowice, tel. 33 873-46-20

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo do ich poprawy, skracania, zmian tytułów i śródtytułów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

ISSN 1895-7498 Nakład: 500 egz.

Pamiętano o Sprawiedliwych

Pamięci Józefy i Józefa Matlaków,
ich córki Ludwiki Molendy - mieszkańców Przepiszowa
oraz siostry Józefa - Magdaleny Matlak,
uznanych za Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata
za ocalenie życia żydowskiej dziewczynki Hani Gross
w czasie II wojny światowej.

